REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 550-33; 585-10; — Telefon administracji 585-18; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od 9—16, w soboty od 9—18

Dziś 8 stron
Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56 | Kraków, 18 września 1947 r. | Nr. 256



Budynek bliski wykończenia zawalił się w Medlolanie grzebiąc 20 robotników i ciężko raniąc dalszych 50. Na zdjęciu poszukiwanie zwlok ofiar katastrofy.

Brazylijczyk Aranha przewodniczącym sesji ONZ

Komisję 55 państw

proponuje Marshall dla badania sytuacyj zagrażających pokojowi

NOWY JORK. — We wtorek Ogólne Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych, po wyborze brazylijskiego delegata Aranhy na przewodniczącego, przystąpiło do wyboru przewodniczącego komisji nr. 1 do spraw politycznych.

Mac Neil zaproponował delegata luksemburskiego Becha na przewodniczącego tej komisji. Drugą kandydaturę wysunął jednak Wyszyński, proponując delegata Polski min. Modzelewskiego.

W głosowaniu większość głosów zdobył jednak delegat Luksemburga Bech.

Następnie zostali wybrani przewodniczący dalszych komisji, komisji nr. 2 (sprawy gospodarczo - finansowe) i komisji nr. 3 (dla spraw społeczno - kulturalnych), której przewodniczącym został wybrany delegat polski tow. dr. Lange, przewodniczący komisji nr. 4 (sprawy powiernictwa), komisji nr. 5 (sprawy administracyjne i budżetowe) i komisji nr. 6 (komisja prawnicza).

NOWY JORK. — Na wczorajszym posiedzeniu Narodów Zjednoczonych obszerne przemówienie wygłosił min. Marshall jako przewodniczący delegacji amerykańskiej. W przemówieniu określił Marshall stosunek USA do zagadnienia veta w Radzie Bezpieczeństwa, do sytuacji w Grecji, do kwestii bomby atomowej, ograniczenia zbrojeń i sprawy Korei.

Odnośnie sprawy veta, min. Marshall zaprojektował stworzenie specjalnej komisji, w skład której weszliby przedstawiciele 55 narodów zjednoczonych. Komisja [illegible] inna przekształcić się w sta[illegible] przyszłym roku, komisja powinna łagodzić używanie pra[illegible] w tym kierunku, żeby wola większości była na Radzie Bezpieczeństwa [illegible]

W sprawie sytuacji w Grecji Marshall oświadczył, że Stany Zjednoczone dążą do zaprowadzenia [illegible] Grecji jak najszybciej pokoju i w tym celu proponują stworzenie jeszcze jednej komisji, która by powtórnie zbadała [illegible] i zalecenia poprzedniej k[illegible]. Marshall wyraził się, że dotych[illegible] trudy ONZ w sprawie zaprowadzenia pokoju w Grecji [illegible] stały zniweczone przez 3-krotne użycie prawa veta przez ZSRR.

Jeżeli chodzi o Palestynę Marshall stwierdził, że zasadniczo Stany Zjednoczone są obserwato[illegible] wypadków w Palestynie, ale [illegible]żają, że zalecenia komisji pa[illegible]ńskiej co do podziału jej na 2 części powinny być wprowadzo[illegible] w życie. Podział Palestyny powinien jednak uwzględnić w równej mierze zarówno interesy ludności żydowskiej jak i arabskiej.

W sprawie energii atomowej, według wypowiedzi Marshalla, Komisja do spraw energii atomowej w swoich pracach **bardzo postąpiła naprzód i jej zalecenia są do przyjęcia, ale na przeszkodzie stoi brak całkowitej jednomyślności co do poparcia tych zaleceń.**

Ograniczenia zbrojeń, zdaniem Marshalla będą mogły wejść w [illegible] dopiero wtedy, gdy między wszystkimi narodami będzie istniało wzajemne zaufanie. **Zanim [illegible] będzie warunków do zawarcia pokoju z Niemcami i Japonią, [illegible] Marshalla, nie będzie można wprowadzić systemu światowego rozbrojenia.**

Sprawa Korei, poruszona jako ostatnia przez Marshalla, powinna być wreszcie załatwiona i Stany Zjednoczone będą dążyć wszelkimi siłami do stworzenia niezależnej Korei.

Na zakończenie Marshall [illegible]wiadczył, że świat **nie zdołał [illegible]tychczas wykorzystać pokoju i zwycięstwa nad faszyzmem**, a obawa przed nową wojną nie została wyeliminowana w narodach. [illegible] wielu państwach istnieje je[illegible]cze ucisk, głód i bieda i trzeba [illegible]szcze wiele wysiłku, aby świ[illegible] chronić przed kryzysami politycznymi i gospodarczymi.

Ludność może zaczekać

Dolary dla Grecji tylko na cele wojskowe

WASZYNGTON — Departament stanu podał do wiadomości, że z powodu pilnych potrzeb Grecji, oddano do dyspozycji banku greckiego sumę 10 milionów dolarów, dla sfinansowania niecierpiących zwłoki zakupów. Wydatki z tej sumy wymagają aprobaty misji amerykańskiej i stanowią część 300 milionowej pożyczki, udzielonej przez rząd amerykański. Departament stanu wyjaśnił, że nie został jeszcze opracowany plan dotyczący importu do Grecji towarów, przeznaczonych dla ludności cywilnej. W dniu 5 sierpnia rząd amerykański przekazał [illegible] milio[illegible] dolarów, [illegible] zostały [illegible]

Pogłoski o rekonstrukcji rządu brytyjskiego

LONDYN (PAP) — Zaniechane przez rząd, w związku z kryzysem gospodarczym, wprowadzenie w życie szeroko zakrojonych reform społecznych, jak: nacjonalizacja przemysłu stalowego, rozbudowa szkolnictwa dla szerokich mas, **budowa mieszkań robotniczych i wiele innych, pogłębiło jeszcze bardziej istniejące już od pewnego czasu różnice zdań w łonie gabi[illegible]**

Nie jest wykluczone **podanie się do dymisji szeregu socjalistycznych ministrów**, którzy nie chcą się zgodzić na dalszą współpracę z rządem, zmuszonym zrezygnować ze spełnienia programu wyborczego Partii Pracy.

Ogólno[illegible] narada dziennikarzy członków PPS i PPR

WARSZAWA (SAP) — W dniu 17 bm. odbyła się w gmachu [illegible]KW PPS ogólnopolska narada redaktorów naczelnych prasy polskiej i działaczy Związku Zawodowego Dziennikarzy — członków PPS i PPR.

Narada miała na celu [illegible]nie problemów ideologiczn[illegible] zanych z pracą i zadania[illegible] nikarzy.

Referaty wygłosili tow. [illegible] szewski i Prag[illegible]. Po refera[illegible] wiązała się o[illegible] [illegible] [illegible]ęło udział [illegible] redaktor[illegible] partii. Nara[illegible] [illegible] serdecznej [illegible] zakończona została usta[illegible] [illegible]egu praktycznych form współpracy dziennikarzy członków obu partii robotniczych.

Setki traktorów z Czechosłowacji

w wyniku podróży specjalnej delegacji do Pragi

WARSZAWA — Z Pragi wróciła delegacja Ministerstwa Rolnictwa, która ostatecznie załatwiła kupno 300 traktorów w fabryce „Zbrojówka" w Brnie.

Delegacja prowadziła również dalsze rokowania w sprawie dostawy do Polski w przyszłym roku 500 **traktorów na akcję siewną [illegible] i 250 na akcję siewną jesienną oraz zespół części do montażu traktorów w kraju.**

Omawiano ponadto kwestię koncesji na produkcję traktorów czechosłowackich w Polsce. Fabryka traktorów powstałaby prawdopodobnie w Szczecinie.

Nie zawiedli nas piłkarze

Polska - Finlandia 4:1 (1:1)

Przygniatająca przewaga Polaków w drugiej połowie gr[illegible]

HELSINKI — Środowe między[illegible]rodowe spotkanie pomiędzy reprezentacją Finlandii i jedenastką Polski za[illegible]czyło się zasłużonym zwycięstwem drużyny Polskiej, w stosunku 4:1 (1:1).

Mecz odbył się na olimpijskim stadionie w Helsinkich w obecności ponad 25.000 widzów.

Do przerwy drużyna gospodarzy stawiała jeszcze pewien opór i zdobyła jedną bramkę ze strzału Fortsmansa. Po przerwie drużyna polska uzysk[illegible] widoczną w wyniku. Na szczególne wyróżnienie w meczu zasługuje Gracz, Cieślik i Spodzieja, dwaj ostatni strzelcy bramek (po dwie każdy). Cały polski zespół nie zawiódł pokładanych w nim nadziei i po dobrym meczu w Sztokholmie okazał się w doskonałej formie.

Drużyna polska wraca jutro samolotem do Warszawy.

Nie będzie wolno filmować ceremonii ślubnej księżniczki Elżbiety

LONDYN — Operatorzy aktualności filmowych **nie będą dopuszczeni do filmowania ceremonii ślubnej księżniczki Elżbiety w opactwie Westminster.**



[illegible] ludności przec[illegible]

WSZYSCY BIORĄ UDZIAŁ W ODBUDOWIE STOLICY



Pracownicy banku polskiego pracują przy odgruzowaniu Warszawy

Tow. Grosicki

wiceministrem Aprowizacji

WARSZAWA (SAP) Jak się dowiaduje SAP, wiceministrem Aprowizacji mianowany został tow. Grosicki — w miejsce przeniesionego do CUP tow. Sokołowskiego. Tow. Grosicki jest członkiem PPS i dotychczas pełnił funkcję wicewojewody poznańskiego.

Pierwsze zręby pokoju światowego

MOSKWA (PAP) — Radio moskiewskie donosi, że traktaty pokojowe ze wszystkimi krajami nieprzyjacielskimi, — wyjąwszy Niemcy, Austrię i Japonię, weszły dnia 16. bm w życie wobec złożenia odpowiednich dokumentów ratyfikacyjnych.

Spisek słowacki niemiecką robotą

PRAGA (PAP) Jak donosi czeska agencja prasowa, jeden z aresztowanych członków słowackiej organizacji terrorystycznej, zmierzającej do obalenia obecnych rządów i zamordowania prezydenta Benesza, zeznał że ona została założona przez Niemców przed ich wycofaniem się ze Słowacji w roku 1945.

Ujednolicenie cen masła

WARSZAWA — Biuro Cen Ministerstwa Przemysłu i Handlu, wydało szereg dyspozycyj, mających na celu uporządkowanie i uregulowanie obrotu masłem. Z uwagi na sezonowy spadek produkcji nabiału ceny targowe masła uległy pewnej zwyżce. W celu przełamania tych trudności ustalono podział kraju na ośrodki produkcyjne i konsumcyjne. Jako ośrodki konsumcyjne wymienić można m. in.: Katowice, Wrocław, Szczecin, Gdańsk — jako produkcyjne: Bydgoszcz, Poznań, Białystok, Olsztyn, Lublin i Rzeszów. Dla ośrodków produkcyjnych za 1 kg masła mleczarskiego ustalono cenę 500 zł., zaś dla ośrodków konsumcyjnych 530 zł.

Pełne prawa uzyskały Włochy

RZYM (PAP) — W poniedziałek o północy, tj. z chwilą wejścia w życie traktatu pokojowego, przedstawiciele Włoch za granicą uzyskali pełne uprawnienia dyplomatyczne.

W telegraficznym SKRÓCIE

□ JEROZOLIMA — W Jerozolimie szajka uzbrojonych Arabów zastrzeliła brytyjskiego oficera w starcie ulicznym.

□ TOKIO — Śniedzy w pobliżu północnych brzegów Japonii tajfun spowodował olbrzymie straty w ludziach. Około 1600 osób zginęło, a 40.000 pozostało bez dachu nad głową.

□ LONDYN — Przybył tu szef brytyjskiej strefy okupacyjnej w Niemczech marszałek Douglas, dla przeprowadzenia rozmów w sprawie reprodukcji wojsk brytyjskich w [illegible]

□ LONDYN — Były premier rządu indonezyjskiego Sjahrir spodziewany jest w Londynie, gdzie przedstawi indonezyjski punkt widzenia wobec miarodajnych czynników brytyjskich.

□ PARYŻ — Ambasador Chile we Francji Joachim Fernandez wysunięty przez podkomisję ONZ na gubernatora Triestu, odmówił przyjęcia kandydatury.

□ RZYM — W wyniku poważnych rozruchów w Trieście, jedna osoba została zabita a 6 rannych. Policja aresztowała 24 demonstrantów rekrutujących się spośród nacjonalistów [illegible]

Nowy cios dla świata

gdyby Niemcy uzyskali pierwszeństwo pomocy

Mowa i rezolucja polskiego Ministra Skarbu w Londynie

LONDYN — Na dorocznym zebraniu Międzynarodowego Banku Odbudowy, odbywającym się obecnie w Londynie, minister skarbu tow. Konstanty Dąbrowski wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in.

„Z wielką uwagą studiowałem drugie roczne sprawozdanie Banku. Szczególne wrażenie zrobiły na mnie punkty sprawozdania tak mocno i słusznie podkreślające konieczność ofiar i wyrzeczeń się każdego narodu w akcji odbudowy własnych krajów. Słuszna i sprawiedliwa jest ogólna pozytywna ocena tych wysiłków w krajach europejskich, tak bardzo dotkniętych wojną. Polska właśnie do tej kategorii krajów należy. W Polsce tempo odbudowy postępuje szybko naprzód w Polsce wyrzeczenia na rzecz odbudowy są bardzo wielkie.

W rozdziale, który dotyczy Europy, najsilniej podkreśla się konieczność przyśpieszenia odbudowy gospodarczej jednego kraju i to niedawnego agresora, który wtrącił cały świat w ruinę. Bank wysłał nawet grupę rzeczoznawców dla zbadania sytuacji w Zagłębiu węglowym Ruhry.

Otóż Niemcy nie są członkiem Banku nie są kandydatami na członka, a tym więcej nie mogą być bezpośrednim czy pośrednim kandydatem na kredytobiorcę Banku.

Bank w ogóle nie powinien zajmować się potrzebami kraju, nie będącego członkiem.

Sprawa Niemiec ma aspekt polityczny, a my musimy Bank ochronić od jakichkolwiek wpływów politycznych.

Nie jesteśmy przeciwnikami odbudowy gospodarstwa niemieckiego, ale jesteśmy zwolennikami odbudowy gospodarczej krajów sojuszniczych przed odbudową krajów napastniczych.

Francuski, czeski, angielski i polski węgiel tak samo są dobre dla ożywienia gospodarki światowej, jak węgiel niemiecki.

Tempo odbudowy życia gospodarczego w Polsce, wysokie morale robotnika polskiego gwarantują szybkość zwiększenia produkcji węgla w Polsce niż w Niemczech, a przez to też szybszą odbudowę innych krajów sojuszniczych. Z tego też względu przywiązujemy wielką wagę do zachowania słusznej kolejności w zaspakajaniu potrzeb członków w oparciu o założenia gospodarcze bez jakichkolwiek dyskryminacji.

Muszę oświadczyć, że do złożenia powyższych zastrzeżeń skłania mnie obawa, ogarniająca wszystkie narody, które były przedmiotem nie tak dawnej agresji niemieckiej i potwornej eksploatacji i eksterminacji ze strony Niemiec hitlerowskich.

Odbudowa gospodarcza Niemiec w pierwszej kolejności byłaby powtórzeniem błędu z okresu po pierwszej wojnie światowej. Boję się, aby opinia świata, która z ufnością i wiarą przyjęła układy w Bretton Woods nie odwróciła się od Banku i straciła wiary w szczerość intencyj tej organizacji międzynarodowej. Byłby to cios dla sprawy współpracy międzynarodowej, dla sprawy pokoju, o którego rozumieniu tak wiele i tak serdecznie mówiono na pierwszej sesji gubernatorów Banku w Savannah.

Po swym przemówieniu minister Dąbrowski wniósł następującą rezolucję:

„Dla uniknięcia jakichkolwiek nieporozumień, które mogą być szkodliwe dla Banku i uwłaszczające jego dobrej sławie w opinii świata, proponuję następującą rezolucję: Rada Gubernatorów Międzynarodowego Banku Odbudowy i rozwoju gospodarczego postanawia, że zasady przewidujące, że zasoby Banku będą używane wyłącznie na dobro członków i dla każdego przedsięwzięcia przemysłowego lub rolniczego, znajdującego się na obszarze należącym do członka Banku — będą stosowane w [illegible]tym znaczeniu.

Pod dyktando USA

poprawki do sprawozdania 16 państw

PARYŻ (PAP) Przedstawiciele USA odbyli wczoraj konferencję z delegatami państw, które biorą udział w konferencji paryskiej w sprawie planu Marshalla. Tematem rozmowy były wyniki prac delegacji 16 państw nad wniesieniem do tekstu sprawozdania dla USA poprawek, zaproponowanych przez przedstawicieli amerykańskich.

Wszystkie delegacje, z wyjątkiem przedstawicieli Szwajcarii, zgodziły się na uwzględnienie żądań amerykańskich. Clayton oświadczył, iż jest całkowicie zadowolony z poprawek, wniesionych do sprawozdania.

Kto posiada dolary

niech spieszy do Banku Polskiego

LONDYN (PAP) — Korespondent dziennika „Finacial Times" donosi z Waszyngtonu, iż rząd Stanów Zjednoczonych poweźmie decyzję wypuszczenia nowej emisji banknotów dolarowych z tym, że w ciągu trzech miesięcy od daty ogłoszenia wszystkie dolary będą musiały być zamienione na nowe banknoty.

Podobny projekt był już w swoim czasie poważnie dyskutowany podczas wojny w celu wyłapania czarnogiełdziarzy i uchylających się od płacenia podatków.

Obecnie projekt ten jest na nowo dyskutowany, tym razem z myślą o prywatnych posiadaczach nielegalnie przetrzymujących dolary poza granicami Stanów Zjednoczonych.

Wrócił do domu pół miliona Anglików

LONDYN (PAP) — Jak donosi korespondent polityczny „Daily Herald" rząd brytyjski rozpatruje projekt zdemobilizowania 500 tysięcy żołnierzy i zmniejszenia budżetu wojskowego o 300 milionów funtów szterlingów w przyszłym roku finansowym.

Solą w oku Wall Street

rząd reform społecznych w Anglii

LONDYN (PAP) Jak wynika z wypowiedzi amerykańskiego ministra skarbu Snydera na konferencji prasowej w Londynie, amerykańsko-brytyjskie rozmowy na temat nowej pomocy Stanów Zjednoczonych dla Anglii idą bardzo opornie. Rząd amerykański, jak dał do zrozumienia min. Snyder, ma duże zastrzeżenia w stosunku do obecnego [illegible], uchodzącego w amerykańskich kołach finansowych za „gabinet bardzo niekompetentny, eksperymentujący z reformami gospodarczymi". Zdaniem amerykańskich kół finansowych, właśnie te eksperymenty są powodem obecnego kryzysu w Anglii.

Minister Snyder zaznaczył, że w czasie swego pobytu w Anglii nie zamierza udzielać rządowi brytyjskiemu żadnych rad, jak pokonać obecny kryzys gospodarczy. Stany Zjednoczone nie widzą w obecnych warunkach możliwości udzielenia Anglii doraźnej pomocy, poza odmrożeniem pozostałej części pożyczki, wynoszącej jeszcze 400 milionów dolarów.

—o—

Zmiana wart

na granicy jugosłowiańsko-włoskiej

TRIEST (SAP) Główna kwatera wojsk sojuszniczych w Trieście doniosła rankiem we wtorek, że wycofanie się 88 dywizji wojsk amerykańskich z linii Morgana na nową linię graniczną jugosłowiańsko - włoską zostało zakończone w poniedziałek w nocy. Wycofanie się odbyło bez żadnych incydentów.

GORIZIA (SAP) Dokładnie o północy z poniedziałku na wtorek, kiedy traktat pokojowy z Włochami uzyskał moc prawną, grupa 20 żołnierzy jugosłowiańskich nawiązała kontakt z oddziałami anglo - amerykańskimi na prowizorycznej granicy włosko - jugosłowiańskiej.

Miejscowy amerykański dowódca w otoczeniu kilku swych żołnierzy udał się na linię graniczną, wyznaczoną drutem kolczastym i tam wymienił uścisk dłoni z Jugosłowianami. Towarzysząca żołnierzom jugosłowiańskim grupa cywilnej ludności słoweńskiej śpiewała pieśni partyzanckie i wznosiła okrzyki [illegible] Tito.

Czy to jest zawieszenie broni?

Wszechstronna ofensywa Holendrów

HAGA (SAP) — Jak donoszą z Dżakarty i z Batawii, wojska holenderskie nadal atakują indonezyjskie wojska na Sumatrze, Jawie i Madurze.

Korespondent „Volkskurant" pisze, że armia holenderska, wspierana czołgami i lotnictwem, prowadzi szeroko zakrojone działania na między Semarangiem i Cheribon.

Holenderskie samoloty ostrzeliwują [illegible]

BATAWIA (SAP) Komunikat republikański donosi o działaniach holenderskich na Madurze i na Jawie na odcinku Surabaya. W walkach tych Holendrzy ponieśli straty.

Z północnej Sumatry sygnalizują o działalności holenderskiego lotnictwa wywiadowczego. Ten sam komunikat republikański donosi o 8-godzinnych walkach o 40 km. na południe od Medanu.

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

O WŁAŚCIWY SENS I WŁAŚCIWYCH LUDZI

Sprawa odmłodzenia i zradykalizowania brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych i brytyjskiej służby zagranicznej, jest wałkowana od dobrych dwóch lat. Na razie jednak bez większych rezultatów.

Bevin nie może sobie dać rady z zawodowymi dyplomatami i w rezultacie jego usiłowania robienia częściowo nowej polityki starymi ludźmi daje opłakane wyniki. Jednym z takich dyplomatów starej daty jest sir Alexander Cadogan, kierownik delegacji brytyjskiej w ONZ

TRIBUNE

„Kawaleryjskie traktowanie sprawy egipskiej na Radzie Bezpieczeństwa przez Cadogana doprowadziło do kompletnego zerwania między Brytyjczykami a Egipcjanami a obecnie również między delegacją brytyjską i Syryjczykami. Sir Alexander udaje, że nigdy nie słyszał o polityce rządu brytyjskiego wobec Arabów, którą praktykują obecnie departamenty wschodnie Foreign Office. Ponieważ jednak sir Alexander, jako wysoki dostojnik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych musi o tym wiedzieć, więc można tylko wnioskować, że on po prostu nie lubi i nie aprobuje polityki rządu.

Tribune podkreśla dalej z naciskiem

„Jest najwyższy czas dla Brytyjczyków, by zrozumieli, że brytyjska polityka zagraniczna nie polega na kłótniach o Egipt, Palestynę, o Grecję — prowadzonych przez dostojników z Foreign Office w ich majestatycznym odosobnieniu. Polityka ta to rokowania w związku z planem Marshalla, to pertraktacje min. Strachey'a z dominiami (w sprawach żywnościowych), i z Argentyną o dostawy żywności, rozmowy Ministerstwa Handlu ze Związkiem Radzieckim w sprawie dostaw drzewa i współpraca lorda Killearna w zagadnieniach aprowizacyjnych południowo-wschodniej Azji. Polityka zagraniczna polega na ciężkiej i trudnej walce o gospodarcze istnienie kraju.

Nadszedł już moment, by uprzytomnić ludziom w domu i opinii światowej, że brytyjski rząd Partii Pracy myśli poważnie o przeprowadzeniu do końca swej polityki, choćby nawet środków do dokonania tego dzieła nie przygotowano po drugiej stronie Atlantyku.

Piękne te apele nie przemawiają do świadomości ludzi, którzy mocno siedzą w siodle na ważnych pozycjach od wielu lat i którzy są święcie przekonani, iż rządy socjalistyczne skończą się i na Downing Street powróci Winston Churchill. Ci ludzie prowadzą wspólną grę z politykami a la Snyder i Harriman. Oni stanowią pewnego rodzaju „piątą kolumnę" o którą jak dotąd skutecznie potykał się Bevin i Attlee.

Szkoda, że pewne truizmy wydają się kierownikom nawy państwowej W. Brytanii zawiłymi problemami. Przy takim nastawieniu na każdym kroku naprzód następują dwa kroki w tył.

Zwycięstwo za 2 lata

Anglik o powstańcach w [illegible]

LONDYN — Jeden z członków brytyjskiej misji ekonomicznej, który powrócił obecnie z Grecji, oświadczył w wywiadzie z grupą demokratyczną agencją prasową w Londynie, że uważa on całkowite zwycięstwo powstańców [illegible] nieuniknione w ciągu 2 lat; jeżeli Ameryka nie przyśle do Grecji co najmniej 200 tys. żołnierzy [illegible]

Rzeczywisty zmierzch Anglii

Jedynie reformy społeczne i długotrwały pokój mogą ocalić państwo przed katastrofą

Przez okres blisko stu lat, aż do roku 1914, dominacja Anglii na świecie była faktem bezspornym. Nie posiadająca rywala flota angielska pływała po wszystkich wodach świata, pieniądz angielski, bank angielski i rynek angielski królowały wszędzie. Liberalizm angielski uzyskiwał licznych [illegible]lenników. Druga wojna światowa położyła ostateczny kres temu panowaniu.

Już pierwsza wojna stała się poważnym ostrzeżeniem. Pochłonęła ona dwadzieścia pięć procent zagranicznego kapitału. Bilans handlowy stał się bierny, wartość funta została obniżona, a siły odśrodkowe Imperium wzrosły.

Druga wojna wraz z kosztem zniszczeń spowodowanych przez bombardowania, kosztowała Anglię ponad 10 miliardów funtów szterlingów, trzecia część floty, 90 proc. niewidzialnego dochodu (dochody bankowe — zyski w inwestycjach zagranicznych, asekuracja itd.), oraz spowodowała dodatkowy ciężar utrzymania armii miliona 400 tysięcy żołnierza, ilość którego ma się nadzieję zmniejszyć do miliona w marcu 1948 roku.

Począwszy od roku 1940 Anglia wycofała z zagranicy 5 miliardów funtów, a suma zobowiązań zagranicznych wzrosła również do około 5 miliardów funtów. Z wierzyciela, którym Anglia była przed wojną, stała się ona dłużnikiem. W przeciągu 7 lat wielki kapitalista stał się, podobnie jak inne narody Europy, proletariuszem, z tą jedynie różnicą, że [illegible] splendoru przeszłości pozostały jej ogromne ciężary kosztów ogólnych.

Londyn, najważniejsze centrum handlowe i finansowe, stworzone przez liberalizm dla wypompowywania i rozprowadzania po świecie kapitałów i towarów, przeżywa głębokie przemiany. Na giełdzie panuje pesymizm. Rząd w Izbie Gmin przewiduje i rozpatruje środki zwiększenia produkcji i eksportu, równocześnie jednak indeks akcji przemysłowych spada ze 140 na 120. Obniżka wartości papierów państwowych powoduje stratę jednego miliarda funtów dla ich posiadaczy. Nie udaje się znaleźć środków zrównoważenia bilansu płatniczego. Nawet drakońskie ograniczenia, zapowiedziane przez rząd Attlee, zmniejszają tylko deficyt z 600 mil. funtów do 400 mil. mimo, że, między innymi, zmniejszono o 12 mil. miesięcznie, import środków żywnościowych.

Naród niedostatecznie odżywiony musi obecnie szukać sposobu pokrycia rocznego deficytu w wysokości 400 mil. funtów za pomocą wzrostu eksportu. Trzeba przede wszystkim produkować więcej, a następnie znaleźć rynki zbytu, co w obecnej epoce jest rzeczą niełatwą, a może stać się niebawem niemożliwością. Od chwili pierwszej wojny światowej dawni klienci Zjednoczonego Królestwa wkroczyli na drogę uprzemysłowienia. Funt stoi na zbyt wysokim poziomie i stał się rzadką monetą w wielu obszarach. Rząd pragnie by naród biedny, zrujnowany, żył na stopie bogaczy, równocześnie niedostatecznie śmiało wkracza na drogę racjonalizacji, na drogę polityki socjalistycznej, będącej jedynym realnym sposobem utrzymania stopy życiowej mas na pewnym poziomie.

Rząd angielski pragnąłby ograniczyć spłatę długów wojennych. Długi te, wynoszą ponad trzy miliardy pięćset milionów funtów. (Indie 1 miliard 220 milionów, Egipt 425 milionów, Palestyna 150 milionów itd.) Minister Skarbu stwierdził: „jest to ciężar fikcyjny, niesłuszny i nie do zniesienia". Wierzyciele jednak nie chcą się zgodzić na redukcję swych należności. Brak dolarów w świecie daje się Anglii dotkliwie we znaki i zmuszona jest ona prosić o nowe kredyty i starać się o zmodyfikowanie warunków pożyczki z 1945 roku. Z wielkiej pożyczki amerykańskiej pozostała suma poniżej miliarda dolarów, przy czym nie posiada ona tej samej siły nabywczej, jak w chwili, gdy pożyczka została przyznana. Prócz tego Anglia dysponuje jeszcze kredytem kanadyjskim na wyczerpaniu i 600 milionami funtów, stanowiących rezerwę Banku Anglii. Przy obecnym tempie zmniejszania się rezerw wszystko razem może wystarczyć tylko do końca 1947 roku.

Anglia nie może objąć ponownie swej roli sprzed r. 1914. Wielkość jej, oparta na panowaniu kolonialnym, bogactwie, flocie, organizacji finansowej i handlowej, należy do przeszłości. Pozostaje jej jednak struktura przemysłowa, wielkie kadry techników, i może ona wyjść z obecnie trudnej sytuacji, podobnie jak i inne narody europejskie, o ile wkroczy na drogę głębokich reform społecznych i o ile nie będzie nowych wojen, ani nawet wyścigu zbrojeń. Podobny stan rzeczy zrujnowałby ją do reszty.

K. Stecarko.

Mózgi i dusze Niemców

przesycone atmosferą odwetu

Ostatnie wiadomości, nadchodzące z Niemiec, przerażają nawet największego optymistę. W dwa lata po rozgromieniu militarnym „Herrenvolku" na ulice miast niemieckich wychodzą bandy hitlerowskie, wykrzykując — jak za dawnych dobrych czasów — hasła odwetu, pogróżki, napadając na swoich przeciwników politycznych. Dzieje się to wszystko pod opiekuńczymi skrzydłami anglosaskich okupantów, na oczach międzynarodówki uchodźców, którzy niedawno jeszcze jęczeli pod podkutym butem hitlerowskiego oprawcy.

W zachodnich strefach okupacyjnych Niemiec króluje nadal duch Hitlera. Zdruzgotani i pokonani Niemcy zamiast odbywać pokutę za lata przestępstw i zbrodni — otrząsnęli się z przykrego wrażenia klęsk i zaczynają podnosić głowę. Skąd ta szybka ewolucja — skąd nagle taka zmiana nastrojów?

Na tle wojennych zniszczeń i spustoszeń rozkwita nowy mit — mit silnych, bogatych i sytych Niemiec. Mieszkaniec Frankfurtu, Hamburga, Norymbergi czy Kolonii codziennie otrzymuje z pism drukowanych za anglosaskie pieniądze pokarm dla swych drzemiących marzeń i iluzji. Codziennie czyta o zgrzytach pomiędzy zwycięskimi narodami i o tym, że Niemcy są „sercem i mózgiem Europy", że muszą one stać się samodzielne gospodarczo i wykorzystać „genialne zdolności swego narodu", o tym, że we Francji panuje głód, a w Hiszpanii jak najlepiej prosperują fabryki broni i amunicji, o tym, że ich uczeni przeprowadzają w Anglii i w Stanach Zjednoczonych „ciekawe eksperymenty" itd. itd...

Nic dziwnego, że iluzje i marzenia nabierają powoli coraz bardziej rzeczywistych kształtów, a Niemcy zaczynają wierzyć w odrodzenie hitleryzmu i w trzecią wojnę — której ostrze zostanie skierowane przeciwko Wschodowi. Ich „Drang nach Osten" przekształca się w ideę krucjaty narodów przeciwko „czerwonemu niebezpieczeństwu".

Nic dziwnego, że wśród Niemców, łaknących pokrzepienia duchowego, duchowych witamin dla swej hitlerowskiej wyobraźni i zbrodniczej mistyfikacji, krążą różne legendy i tworzą się mity. Głównym mitem, to naturalnie Hitler. Korespondenci zagraniczni twierdzą, że we wszystkich niemal zakątkach Niemiec krążą wiadomości, iż Hitler wcale nie zginął, nikt go przecież nie widział umierającego. Hitler dla ludu niemieckiego, karmionego przez tyle lat mistyfikacją, stał się postacią nadprzyrodzoną, symbolem niemieckiego odwetu. Czuwa on nad nimi i wyczekuje chwili, kiedy przy dźwiękach Horst - Wessel - Lied wejdzie na trybunę i zacznie znowu mówić o potędze narodu niemieckiego.

Drugą mitologiczną postacią dzisiejszego Niemca jest Martin Borman. Mit jego graniczy z rzeczywistością. Jego przemówienia przez tajne radio są głównym tematem szeptanej propagandy. Jego postać staje się symbolem walki podziemnej. Wszyscy niemal wierzą, że Borman żyje i przygotowuje jakąś straszliwą broń, która zniszczy wszystkich wrogów, zniesie z ziemi drapacze chmur Nowego Yorku, zrówna Moskwę, zniesie mniejsze miasta i stolice wrogich narodów, a Niemcy wywinduje do takiej potęgi, o jakiej nie śniło się żadnemu narodowi.

Oto codzienny pokarm przeciętnego Niemca, który wzmacnia jego zaufanie do przyszłości i pozwala mu przeżywać „przejściowy okres" upadku.

Z jednej strony te legendy i mity, z drugiej polityka anglosaskich okupantów stwarza w Niemczech atmosferę odwetu.

A. B.

Z naszego stanowiska

Zabezpieczamy pokój w Europie

Dyktatorskie zapędy Stanów Zjednoczonych w stosunku do Europy zaczynają wywoływać dość znamienne zastrzeżenia w społeczeństwach europejskich. Europa wschodnia i środkowa od razu zajęły wyraźne stanowisko. Chętnie godząc się na zasadę współpracy gospodarczej, w sposób zdecydowany wypowiedziały się przeciwko tego rodzaju supremacji amerykańskiej, która krępowałaby swobodę rozwoju państw, przekreślała opracowane plany związane z odbudową zniszczeń wojennych [illegible] tury gospodarczej oraz pomniejszała czy krępowała suwerenność gospodarczą, ograniczając tym samym również niezależność polityczną państw.

Państwa zachodniej Europy dotychczas tak wyraźnego stanowiska nie zajmują. Ich rządy ciągle jeszcze liczą na pożyczki dolarowe, które pomogłyby im w rozwiązywaniu doraźnych trudności w ciężkim okresie powojennym. Niemniej jednak i one — obserwując grę amerykańską — starają się mocniej sięgnąć do własnych możliwości. Grozi to coprawda niejednokrotnie poważnym zaostrzeniem istniejących już trudności, nie mniej jednak stwarza szanse rozwiązań pozytywnych w mniej lub więcej odległej przyszłości.

Znamienne pod tym względem jest zachowanie Wielkiej Brytanii. Aczkolwiek są w niej ciągle jeszcze poważne opinie, z b. premierem W. Churchillem na czele, opowiadające się za najbardziej ściślą współpracą ze Stanami Zjednoczonymi, nie mniej jednak wysiłki rządu Labour Party, wyraźnie, chociaż nieśmiało, zmierzają w kierunku utrzymania samodzielności.

Wyrazem tego jest dążenie do ograniczenia importu ze Stanów Zjednoczonych, które ma dojść do sumy 30 milionów dolarów miesięcznie [illegible]az silniejsze powiązanie gospodarcze ze swymi dominiami. Oczywiście ograniczenie importu amerykańskiego wpłynie poważnie na dalsze obniżenie stopy życiowej ludności wysp brytyjskich, Anglicy zdają sobie jednak sprawę, że chociaż te posunięcia są drastyczne, niemniej jednak bezwzględnie potrzebne.

O ile jednak stanowiska rządów zarówno w Wielkiej Brytanii, czy Francji nie są jeszcze dostatecznie wykrystalizowane, to w opinii społeczeństw dojrzewają poglądy, które w odpowiednim momencie w sposób poważny [illegible] na posunięcia rządów.

Wiadomo, że istotną przyczyną, która wywołuje niepokój [illegible] dnoczonych na terenie Europy i ich zamierzeniami gospodarczymi jest sprawa odbudowy Niemiec. Amerykanie twierdzą, że odbudowa Niemiec powinna n[illegible] Europie.

Przeciwko takiemu rozwiązaniu wypowiada się zdecydowanie Rosja Radziecka, mając za sobą wyraźną opinię państw Europy wschodniej i środkowej z Polską na czele. Państwa Europy zach[illegible] jej nie zajmują jednolitego i wyraźnego stanowiska w tej sprawie, niemniej jednak Francja zdradza pewne zaniepokojenie zarówno ze względów politycznych jak i gospodarczych.

W opinii zachodniej Europy zaczynają jednak dojrzewać poglądy, że przeciwko dyktatorskiemu stanowisku Stan. Zjednoczonych, na których politykę coraz większy wpływ zyskują sfery wielkokapitalistyczne bez żadnych już osłonek, w Europie powstaje nie tylko zbiorowy odruch, ale są przeprowadzone z pełnym powodzeniem próby [illegible] już pozy[illegible] skutecznie na[illegible] próżną [illegible] odbudowę [illegible]go.

Coraz częściej w pismach angielskich i francuskich z uznaniem podnoszony jest fakt szybkiej odbudowy przemysłu polskiego. Nasze sukcesy w tej dziedzinie już niejednokrotnie były podkreślane. Odbudowa Ziem Odzyskanych jest obserwowana bardzo żywo.

Z procesów, które zachodzą w Polsce i środkowej Europie w ostatnich czasach poczęto na zachodzie wyciągać wnioski natury ogólnej. Niedawno przytaczaliśmy opinię poważnego angielskiego tygodnika „Tribune", z której wynika, że w opinii angielskiej uciera się już przekonanie, że cały Śląsk polski łącznie z przylegającym do niego czeskim obszarem przemysłowym [illegible] za nowego systemu gospodarczego w tej części Europy. [illegible] że łącznie te dwa obszary [illegible] w stanie dostarczyć krajom [illegible] środkowej i południowo-wschodniej Europy niezbędnych dla nich ilości węgla i gotowych produktów przemysłowych. Dla opinii angielskiej staje się widoczne, że w tej części Europy powstaje przeciwwaga przemysłowa dla niemieckiego Zagłębia Ruhry.

Wiemy, że świadomość tego [illegible] na Zachodzie. Dla [illegible] jest jednak [illegible], że ona powstaje. [illegible] Europy w gospodarczych [illegible], zwłaszcza państw anglosaskich, stał na szarym końcu. Dostrzeganie jednak faktu, że tutaj rodzą się siły gospodarcze, zdolne w przyszłości stać się poważnym konkurentem tak renomowanych pozycji jak Zagłębie Ruhry, ma bardzo istotne znaczenie dla dalszego rozwoju stosunków w Europie.

[illegible] że jesteśmy na dobrej drodze. [illegible] do pomyślenia. [illegible] świadczą, że [illegible] siły, które problem niemiecki [illegible] tywnie. [illegible] dynie [illegible] Niemcy do porzucenia postawy „Herrenvolku". To jest praktyczna droga zabezpieczenia pokoju w Europie i poszanowania wolności narodów.

BEK

Podwodna telewizja

na usługach marynarki USA

WASZYNGTON. (SAP). Marynarka wojenna Stanów Zjednoczonych ogłosiła pierwsze wyniki doświadczeń z podwodną telewizją. Badania zostały przeprowadzone w Bikini.

Znawcy amerykańscy jednogłośnie twierdzą, że obecnie nie istnieją już żadne „podwodne tajemnice", ponieważ za pomocą aparatu telewizyjnego można doskonale śledzić głębiny nawet 160 stóp poniżej powierzchni wód. Światło słoneczne doskonale wystarcza do uzyskania jasnych obrazów z tej głębokości, a nawet jeżeli zajdzie potrzeba, można będzie z powodzeniem zastosować specjalne podwodne reflektory.

Miasto „ciężkiej wody"

Tam, gdzie produkuje się „hamulce" dla neutronów

„Chce pan pojechać do Trail?... Możemy sprzedać bilet, ale nie przyda się to Panu na nic. „Oni" dobrze pilnują swoich tajemnic..."

Urzędnik kolejowy na stacji Vancouver ma rację. Trail, małe miasteczko, które 5 lat temu w ogóle nie istniało, jest doskonale strzeżone przez ludzi i przez skaliste góry i złe drogi. Nic w tym dziwnego, gdyż miasto zawiera jedną z największych tajemnic obecnych czasów — tajemnicę „ciężkiej wody".

Zdala już, gdy pociąg zbliża się do Trail, na horyzoncie wystrzela śmiały kontur wieży. W niej właśnie specjaliści kanadyjskiej „Mining and Smelting Company" produkują ciężką wodę, która jest niezbędnym składnikiem bomby atomowej. Zakłady koncernu w Trail są jedynymi tego rodzaju na świecie. Zatrudniają około 10.000 robotników pilnowanych dniem i nocą przez doborowych agentów. Miasto jest praktycznie odcięte od świata zewnętrznego. Górzyste drogi, utrzymuje się rozmyślnie w okropnym stanie, a ostatni odcinek długości 30 km jest wprost nie do przebycia dla samochodów. Tylko czołgi i traktory mogą dotrzeć do Trail.

Izolacja ta ma swoje głębokie przyczyny. W sprawach energii atomowej obowiązuje na Zachodniej Półkuli ścisła tajemnica. A w sprawach tych „ciężkiej wodzie" przypada specjalna rola. Należy pamiętać, że w produkcji bomb atomowych U 235, pochodny produkt uranu, jest istotnym składnikiem bomby. U 235 pod wpływem bombardowania za pomocą neutronów rozpoczyna się proces rozszczepiania atomów. Neutrony „przechodzą" z jednej cząstki U 235 do drugiej, wywołując dalsze procesy rozszczepiające i w rezultacie wywołują eksplozję. Ale neutrony mają jedną „wadę". Są zbyt energiczne dla U 236. O ile nie zwolni się i nie przyhamuje ich działania, atakują one z taką siłą i szybkością U 235, że proces stopniowego rozszczepienia, ani wybuch nie mogą nastąpić.

Uczeni, którzy pracowali nad problemami energii atomowej, dość wcześnie stanęli wobec zagadnienia okiełzania nieposłusznych neutronów. Rozważano rozmaite metody, ale z upływem wojny sprawa stała się paląca. Zwrócono się wówczas ku badaniom t. zw. ciężkiej wody i odkryto, że posiada ona dwie bezcenne zalety: szybkość produkcji w połączeniu z efektowną właściwością hamowania działania neutronów.

Ciężka woda, jak sama jej nazwa wskazuje, jest rzeczywiście wodą, cięższą od normalnej H_2O., która zawiera jej cząsteczki w mikroskopijnych jednak ilościach. W stu hektolitrach zwykłej wody znajduje się, mówiąc obrazowo „naparstek" drogocennego składnika. Jasne więc. ze produkcja aczkolwiek dość szybka, jest niezwykle kosztowna Obecnie ciężką wodę uzyskuje się dzięki metodom destylacyjnym.

Ojczyzną „ciężkiej wody" była północna Ameryka. Jednakże do roku 1940 nie zdawano sobie sprawy z jej wartości. Produkcja wynosiła wówczas coś około 2 litrów. Natomiast Niemcy dość szybko zorientowali się w możliwościach „ciężkiej wody" i założyli jej destylarnię w północnej Norwegii, wśród niedostępnych gór. Produkowała ona kilkadziesiąt litrów i być może, iż Niemcy posiedliby wcześniej tajemnice energii atomowej, gdyby nie śmiały raid norweskich commandosów, którzy zniszczyli urządzenia i zapas wody. Był to decydujący cios dla niemieckich uczonych, którym zabrakło w ich eksperymentach istotnego elementu, umożliwiającego dalsze badania.

Zdobyte przez commandosów dokumenty i próbki wyzyskali Amerykanie. Wielki koncern zbrojeniowy Du Ponta zastosował na małą skalę destylowanie „ciężkiej wody", którą użyto z powodzeniem w pierwszej baterii atomowej w USA w r. 1944. Był to moment przełomowy w historii „ciężkiej wody". Uznano ją za najwygodniejszy i najlepszy hamulec dla pełnych temperamentu neutronów i postanowiono przystąpić do produkcji na wielką skalę. Jako ośrodek wybrano „serce" Gór Skalistych w Brytyjskiej Kolumbii. W ten sposób narodziło się miasto Trail.

Trail jest właściwie filią wielkich zakładów atomowych w Ridge Oak. Decydujące słowo mają tu Amerykanie Mining and Smelting Company jest posłusznym wykonawcą rozkazów Waszyngtonu.

W Trail ciężką wodę uzyskuje się ze zwykłej wody, która za pomocą elektrolizy zamienia się w wodór i parę. Podobne metody stosował trust kanadyjski przy produkcji amoniaku. Było to również momentem, który zadecydował o powierzeniu koncernowi produkcji „ciężkiej wody".

Trail rozporządza czterema elektrowniami na pobliskiej Kootenay River, o mocy 181.000 HP, które dostarczają prądu elektrycznego. Jednakże najważniejsza faza produkcji odbywa się w stalowej wieży, zwanej „wieżą wielkiej tajemnicy". Zwykła woda płynie z góry na dół, wlewając się do wieży przez górne otwory. U dołu zmienia się ona pod wpływem procesów elektrolizy w wodór i parę, z których dopiero uzyskuje się cząsteczki „ciężkiej wody" w dalszych wieżach, gdzie proces ten powtarza się, przy czym za każdem razem cząsteczki „ciężkiej wody" powiększają się W ostatniej z długiego rzędu wież otrzymuje się wreszcie „ciężką wodę" w czystej postaci. Wyprodukowanie tony „ciężkiej wody" tą metodą kosztuje 2 miliony dolarów. Nie wynaleziono jednak dotychczas tańszego sposobu.

Ciężką wodę transportuje się następnie do fabryk atomowych w Stanach Zjednoczonych, gdzie spełnia ona swą właściwą rolę „okiełzywania" neutronów.

Tak wygląda tajemnica górskiego miasteczka Trail, tajemnica, którą Amerykanie i Kanadyjczycy uważają za zabezpieczoną. Mimowoli jednak nasuwa się analogia z górską fabryką pod Narvikiem. Ją także Niemcy uważali za niezdobytą, a jednak...

PRZEGLĄD PRASY

Żydzi do Niemiec

Ostatnio głośna jest w prasie sprawa emigrantów żydowskich, których rząd brytyjski postanowił wysadzić na ląd w Hamburgu. W związku z tym „Robotnik" w artykule pt. „Żydzi do Niemiec" pisze.

„Niemcy są odpowiedzialni za śmierć 6 milionów Żydów. Na terenie Niemiec znajduje się Bergen, Belsen i Mauthausen, a pod okupacją niemiecką powstały Oświęcim i Majdanek. Przypominamy to dziś gdy rząd brytyjski nie znalazł innego miejsca przeznaczenia dla 4.500 emigrantów żydowskich, jak właśnie Niemcy.

Pisaliśmy już o statku „Exodus" który miał przywieźć do Palestyny 4.500 Żydów z Europy Statek ten zatrzymany został przez straż brytyjską, a nielegalni emigranci skierowani siłą do portu francuskiego. Rząd Francji, kierując się pobudkami humanitarnymi, zgodził się na wylądowanie tych emigrantów, Ci jednak odmówili, pragnąc dostać się do Palestyny.

Wówczas rząd brytyjski postanowił przewieźć tych nieszczęśników do Hamburga, gdzie ich wysadzono na ląd przy użyciu siły i skierowano do byłych niemieckich obozów koncentracyjnych.

Pomijamy w tej chwili cały skomplikowany aspekt zagadnienia Palestyny, jak również kwestię odpowiedzialności tych czy innych zgrupowań żydowskich za przebywanie wieluset tysięcy Żydów w obozach w Niemczech Te wszystkie momenty nie mogą usprawiedliwić niemoralnej i niemądrej decyzji Anglików, kierujących Żydów właśnie do Niemiec. Nie można się więc dziwić, że decyzja ta wywołała tak powszechne oburzenie".

Wciąż wracają z Francji górnicy polscy

WARSZAWA. Z Nimes we Francji wyjechało dnia 13 września 368 reemigrantów polskich, między którymi jest 8 rodzin rolniczych, a resztę stanowią górnicy.

Sygnalizuje się również odejście z Belgii transportu 300 Polaków, — który kieruje się na Międzylesie. — Jest w tym transporcie 25 rodzin górniczych, 12 rolniczych, zaś pozostali reemigranci są przedstawicielami różnych zawodów.

Od początku planowej reemigracji polskiej z Francji, aż do dnia 1 sierpnia 1947 r. wróciło z tego kraju 19.600 Polaków. Między nimi jest 8,400 górników. 8.300 rolników, 730 rzemieślników, 700 metalowców i 470 o zawodach różnych

TO i owo

Challenge Gen. de Gaulle'a



Na Bulwarze Kapucynów w Paryżu panuje od pewnego czasu wielkie ożywienie. Gen. Charles de Gaulle, który ma tu swoją główną kwaterę, rzucił hasło „próby sił" w nadchodzących wyborach samorządowych. Z siedziby „Zjednoczenia Narodu Francuskiego" padają wielkie słowa, hasła, wychodzą rozkazy i odezwy do 8.000.000 czł. RPF i sympatyków, którzy mają stać się „towarzyszami Generała w dziele publicznego zbawienia".

Trevor Roper, który z ramienia Intelligence Service jest nieoficjalnym obserwatorem przy de Gaulle'u nie ukrywa, że generał właśnie w wyborach październikowych spróbuje uczynić poważny krok naprzód na drodze do fotela prezydenckiego. Dzisiejsze RPF ma stać się tradycyjną, francuską „partią porządku", która by wypełniła puste obecnie miejsce po zbankrutowanej prawicy. Wokół de Gaulle'a gromadzą się wszystkie elementy wsteczne, wielka burżuazja, konserwatywni chłopi w Bretonii i Wandei, a dalej dawni zwolennicy Vichy, rojaliści z przedmieścia Św. Honoriusza itp. Najlepiej charakteryzuje obóz zwolenników generała statystyka poprzedniej przynależności politycznej członków RPF: 76 proc. ekszłonków skrajnie prawicowej PRL, 65 proc. zwolenników postępowego niegdyś MRP, 43 proc. dawnych radykałów, a tylko 12 proc. socjalistów i 2 proc. komunistów wypowiada się za powrotem de Gaulle'a do władzy.

Achillesową piętą szefa „Wolnych Francuzów" jest brak jasnych wskazań, jak rozwiązać obecne trudności Francji.

De Gaulle rzuca w odpowiedzi na zadawane mu pytania tylko te słowa: „Moje nazwisko jest programem!"

Ale de Gaulle zapomina, że akurat sto lat temu w przededniu Wiosny Ludów, znalazł się we Francji ktoś, kto mówił dosłownie to samo. Był to ks. Ludwik Napoleon Bonaparte, mały siostrzeniec Wielkiego Cesarza. Francja mu wówczas uwierzyła i zapłaciła za to... Sedanem.

Miasto naszych pra-praojców

Któregoś dnia padł projekt: — jedziemy do Biskupina zobaczyć jak mieszkali nasi pradziadkowie sprzed dwu i pół tysiąca lat. — A więc skok w daleką przeszłość, w mroki prehistorii. Świetnie!

Pewnego słonecznego ranka wyruszamy z Poznania. Kierunek północ. Rączy Willys unosi nas przez krainę uroczych jezior i cichych miasteczek drogą na Gniezno, Rogowo, Gąsawę, ku Biskupinowi. Pogoda dopisuje, humory również, zwłaszcza że za cicerona ofiarował się nam sam dyrektor Muzeum Prehistorycznego w Poznaniu, p. Bogusław Kostrzewski, syn znakomitego prehistoryka i kierownika prac wykopaliskowych w Biskupinie. Od niego dowiadujemy się historii badań.

POCZĄTKI REWELACJI

Jak wszystkie niemal odkrycia i to było dziełem przypadku. Nie wiedział bowiem p. Walenty Schweitzer, nauczyciel szkoły powszechnej w Biskupinie, że jego spostrzeżenie stanie się taką rewelacją. Mianowicie w 1933 r. wskutek prac związanych z pogłębieniem koryta rzeczki Gąsewski, obniżył się znacznie poziom jeziora biskupińskiego, przez które przepływa wspomniana rzeczka. P. Schweitzer zauważył wiedy na odsłoniętym półwyspie, wystające z wody jakieś ukośne pale. Sądząc, że są to szczyty zatopionych domów, zawiadomił natychmiast Instytut Prehistoryczny Uniwersytetu Poznańskiego.

Przybyła na miejsce ekspedycja naukowa pod przewodnictwem prof. Kostrzewskiego dokonała odkrycia, że rzekome szczyty zatopionych domów stanowią właściwie fragment falochronu, domy zaś znajdują się w środkowej części półwyspu. Dalsze systematyczne badania, które trwały aż do wybuchu wojny doprowadziły do odsłonięcia dużej osady obronnej, powstałej w początkach wczesnego okresu żelaznego (VII. w. przed Chr.).

MIASTO 11 ULIC

Na szczególną uwagę zasługuje rozplanowanie grodu, zdumiewające zarówno pod względem celowości jak i wymogów obronnej strategii. Projektu tego nie powstydziłby się żaden współczesny urbanista

Miasto, leżące na wyspie (która z czasem stała się półwyspem) posiadało kształt elipsy przeciętej jedenastoma równoległymi ulicami, „brukowanymi" belkami dębowymi, wzdłuż których stały rzędy domów. Krańcem miasta biegła ulica okrężna zamykająca połączenie ulic wewnętrznych. Gród zamykał pierścieniem potężny wał obronny z bramą wjazdową od strony południa. Przed podmywaniem brzegów wyspy chroniły falochrony.

PREZENTACJA PRZODKÓW

W czasie gdy zakładano gród biskupiński, cały obszar dzisiejszej Polski wraz z ziemiami wschodnich Niemiec i Czechosłowacji zajęty był przez ludność prasłowiańską, typu „łużyckiego". Była to ludność rolnicza, która dzieliła się na szereg plemion, tworzących osobne organizmy państwowe. Pomimo pobratymstwa nasi przodkowie nie byli zbyt zgodliwi o czym świadczy fakt wznoszenia grodów obronnych. Jednym z nich była osada biskupińska.

KLEJNOTY SZTUKI CIESIELSKIEJ

Dojeżdżając do Biskupina widzimy już w myślach miasto tajemniczej zamierzchłej przeszłości. Na wstępie, czeka nas niespodziewane odkrycie: Nagle bowiem wyłania się przed nami jakaś archaiczna budowla o typie „barakowym" wabiąca równie archaiczną jak dźwięczną nazwą: „Karczma pod Skorupką"

Twarze niektórych naszych towarzyszy podróży (oczywiście rodzaju męskiego) rozjaśniają się natychmiast szczerym zainteresowaniem dla prehistorii i ściślejszych badań archeologicznych. Okazuje się jednak, że jakaś poprzednio przybyła partia gorliwych badaczy, osuszyła dokładnie wszystkie skorupki z prehistorycznymi napojami Istny pech. Część zawiedzionych poszukiwaczy topi swe rozczarowanie w wodach Biskupińskiego Jeziora, które w południowym słońcu mieni się srebrno błękitną łuską. Reszta towarzystwa pod wodzą dyr. Kostrzewskiego idzie zwiedzać półwysep i pogrążać się w „mrokach przeszłości".

To co oglądamy, jest właściwie małym odtworzonym fragmentem grodu biskupińskiego. Na pierwszym planie ulica i dwa domy mieszkalne, nieco dalej z boku pełna surowego piękna brama wjazdowa, objęta wałem obronnym i falochron Brama, która ongi strzegła grodu, 3 m szeroka a 8 m długa, zbudowana jest z masywnych słupów dębowych wbijanych pionowo obok siebie. Nadbudówka w górnej kondygnacji, wzniesiona zapewne została dla celów obronnych. Zwracają uwagę dwuskrzydłowe wrota wykonane w całości z drzewa bez kawałka metalu. Jest to swego rodzaju klejnot sztuki ciesielskiej.

Nadziwowawszy się bramie i pięknemu widokowi na jezioro pragniemy zobaczyć jak mieszkali nasi przodkowie.

TAPCZAN NA... 10 OSÓB

Okazuje się, że nasi sędziwi pradziadkowie byli prawdziwymi demokratami. Identyczne niemal wymiary domów i ich kształt świadczyły by o braku różnic majątkowych i socjalnych. Ponieważ nie była to [illegible] poka wydzielonych metrów kwadratowych, więc rodziny żyły sobie wygodnie i przestronnie na powierzchni o 10 m długości a 9.50 m szerokości.

Wchodziło się do domu od strony południowej. Front zajmował przedsionek. Na lewo była sypialnia. [illegible] prawdziwym podziwem oglądamy prezentacyjny „tapczan" naszych pradziadków na którym bez ścisku mogła się pomieścić 10 osobowa rodzinka. Dziadkowie lubili widocznie odpoczywać w kolektywie... Prawą stronę domu zajmuje jadalnia, w której króluje palenisko wraz z autentycznym glinianym naczyniem [illegible] owych czasów. Wymiary „garnuszka" świadczą o doskonałym apetycie mieszkańców domu.

— Zostało jednak dokumentarnie stwierdzone — zapewnił nas dyr Kostrzewski, że woda w tym naczyniu goluje się zaledwie 20 minut. A więc prawie jak na gazie!

POKRZYWDZONE PRABABKI

Mimo sprawnie działającej kuchni nie miały lekkiego życia nasze prababunie. Były to bowiem smutne czasy, kiedy mało uświadomione kobiety pracowały na mężczyznę i za mężczyznę. Owcześni, bezwstydni przedstawiciele płci brzydkiej bez najmniejszych skrupułów patrzyli jak kobiety chodziły za pługiem mełły mąkę na żarnach, tkały, opatrywały chudobę i spełniały najcięższe roboty. Sami, wykonywali tylko [illegible] wy-

Cały świat pracy świadczy na odbudowę Stolicy

Wobec licznych zapytań związków zawodowych w sprawie działu klasy robotniczej w miesiącu odbudowy Warszawy KCZZ wyjaśnia:

Oddanie jednego dnia pracy na rzecz odbudowy Warszawy w nie dzielę 21 września okazało się w całym szeregu przemysłów ze względów technicznych niewykonalne.

Zgodnie jednak z uchwałą KC ZZ formy akcji na rzecz odbudowy Warszawy mogą być rozmaite w zależności od warunków miejscowych i dobrowolnej uchwały pracowników.

W tych warunkach KCZZ zaleca: **Wszędzie tam, gdzie w ramach miesiąca odbudowy Warszawy nie została przeprowadzona akcja w postaci przepracowanej dniówki lub świadczeń pieniężnych, urządzić w dniu 30 września lub 1 października (dzień wypłaty) zbiórkę dobrowolnych składek na odbudowę Warszawy.** KC ZZ wyraża przekonanie, że akcja przy ścisłym przestrzeganiu zasady **dobrowolności,** będzie **miała** charakter powszechny i będzie wyrazem masowego udziału całego świata pracy w dziele odbudowy naszej stolicy.

Jak komunikuje Zarząd Główny Związku Dziennikarzy RP. członkowie Związku wpłacają na powyższy cel 4 proc. swych poborów miesięcznych.

Niebotyki w Moskwie

Szereg pracowni architektonicznych Moskwy opracowuje projekty ośmiu wielopiętrowych gmachów, które na podstawie decyzji rządu za dziecięć lat mają powstać w stolicy ZSRR.

Ostatnio odbyło się posiedzenie państwowej rady architektonicznej, na którym przedyskutowano pierwsze projekty szkicowe tych gmachów, a mianowicie projekt 16-piętrowego domu mieszkalnego i 3 projekty 16-piętrowego gmachu Ministerstwa Przemysłu Lotniczego.

Pomnik założyciela Moskwy

Na podstawie decyzji rady ministrów ZSRR wzniesiony zostanie w 1948 roku pomnik założyciela Moskwy Jurija Dołgorukiego.

Rzeźbiarz S. Orłow kończy opracowanie modelu tego pomnika, który wyobraża Dołgorukiego na koniu w stroju książąt z XII wieku z tarczą w ręku. Wysokość kompozycji wraz z postumentem przekroczy 10 metrów, sam pomnik odlany zostanie w brązie.

Wojewodowie obradują

nad usprawnieniem administracji

WARSZAWA — Dnia 15 bm. odbył się w Ministerstwie Administracji Publicznej zjazd wojewodów oraz prezydentów Warszawy i Łodzi. W konferencji przewodniczył minister Adm. Publ. tow. Osóbka - Morawski. Tow. Osóbka-Morawski, poruszył aktualne zagadnienia administracji ogólnej. Na wstępie omówił tow. minister udział administracji w akcji odbudowy Warszawy, i zapowiedział dalszą kontrolę Komitetów Odbudowy Stolicy.

Dużo miejsca poświęcił tow. min. Osóbka - Morawski zagadnieniu praworządności, stosunkowi przedstawicieli Rządu do ludności oraz konieczności częstszego wizytowania terenu przez wojewodów i starostów.

Omawiając sprawy miejskie wysunął tow. Osóbka hasło: „Wyrzucić brud z dzielnic robotniczych". Wojewodowie winni troskliwiej zająć się sprawą stanu zdrowotnego i kulturalnego dzielnic robotniczych.

Dwukrotny wzrost obrotów

w naszym handlu ze światem

WARSZAWA — W okresie ubiegłego półrocza **wartość eksportu polskiego wyniosła 96.824.000 dol., zaś importu — 108.348.000 dol. Większość obrotów przypada na Związek Radziecki, który w pierwszym półroczu br. figuruje z kwotą 64.247.000 dol., co stanowi 31,3 proc. całości naszych obrotów z zagranicą.**

Głównym artykułem eksportowym z Polski jest węgiel i koks, których w okresie ubiegłego półrocza wywieźliśmy na sumę 45.950.000 dol. **Stanowi to 47,5 proc. całego naszego eksportu.**

Zagadnienie rzemiosła

omówi zjazd Izb Rzemieślniczych

WARSZAWA — W dniach 29 i 30 września odbędzie się w Szczecinie **Ogólnopolski Zjazd Izb Rzemieślniczych.**

Jednym z ważniejszych punktów obrad będzie powołanie do życia **Centrali Doskonalenia Zawodowego, której zadaniem ma być doskonalenie rzemieślników na poziomie mistrzów i techników.** Rzemieślnicy - fachowcy będą mogli zaznajomić się dzięki Centrali z ostatnimi zdobyczami techniki i nowoczesnymi metodami, stosowanymi w rzemiośle.

Szczepcio powrócił do kraju

WARSZAWA — Artysta radiowy „Szczepcio" — Kazimierz Wajda, znany ze swych występów w „Wesołej Lwowskiej Fali" wraz ze swą żoną recytatorką śpiewaczką Mirą Grelichowską powrócił z Anglii do kraju.

Prawdopodobnie „Szczepciowie" osiedlą się we Wrocławiu, zasilając grono dolnośląskich radiowców.

Kopia arcydzieła Michała Anioła

jako dar Szczecina dla Warszawy

SZCZECIN — Zaofiarowany przez społeczeństwo Szczecina dla Warszawy wspaniały posąg **Mojżesza — kopia arcydzieła Michała Anioła** wykonany z jednej wielkiej bryły marmuru kararyjskiego, jest przygotowany do transportu.

Posąg Mojżesza **waży około 5 ton i ma dwa metry wysokości.** Na skutek wojny uległ on drobnym uszkodzeniom, które są jednak łatwe do naprawy. Oryginał rzeźby znajduje się w Rzymie w kościele Świętego Piotra i stanowi postument grobowca papieża Juliusza II.

Dar m. Szczecina powiększy zbiory Muzeum Narodowego w Warszawie.

Chcieli wywieźć z kraju dzieło Wojciecha Kossaka

GDAŃSK — Dzięki energii władz Bezpieczeństwa w Gdańsku ujęto przestępców którzy próbowali wywieźć zagranicę i sprzedać za sumę 5 tys. dolarów **znany obraz Kossaka „Bitwa pod Raszynem".**

Uratowany obraz przekazano Muzeum Narodowemu w Warszawie. Dyrektor Lorenc złożył specjalne podziękowanie gdańskiemu WUBP.

Pamiętniki robotników

Kopalnia materiałów dokumentalnych z czasów okupacji

Tow. dr. Zygmunt Gross, członek Sądu Konkursowego KCZZ udzielił przedstawicielowi SAP informacji o konkursu na „Pamiętnik robotnika z czasów okupacji"

Tow. Gross, który był jednocześnie inicjatorem wymienionego konkursu mówi, że konkurs został zorganizowany przez KCZZ, gdyż droga umożliwiała dotarcie do najszerszych rzesz robotników.

Wpłynęło ogółem około 130 pamiętników wśród nich duży procent stanowią pamiętniki robotników nie wykwalifikowanych choć pisane czasem nieortograficznie, stanowiły przecież pasjonującą lekturę dla członków Sądu Konkursowego, gdyż przedstawiają olbrzymi materiał dokumentarny. Pamiętniki te będą ważnym przyczynkiem do badań socjologicznych, a nawet historycznych, dotyczących warunków życia w czasie okupacji niemieckiej w Polsce zwłaszcza, że dają wgląd w rozmaite warstwy i klasy społeczeństwa. Wśród nagrodzonych znajduje się robotnik-metalowiec, urzędnik, robotnik itp.

Mogę śmiało stwierdzić, mówi tow Gross, że eksperyment nasz jest bez precedensu w Europie. Ogłoszenie tego materiału drukiem co niebawem nastąpi stanie się niewątpliwie poważnym wydarzeniem literackim i społecznym.

Praca Sądu Konkursowego była dość uciążliwa. Niemałą trudność stanowiło odczytanie rękopisów nakreślonych strudzoną ręką robotnika. Charakterystyczne jest, że wśród nadesłanych prac około 10 proc stanowiły pamiętniki pisane wierszem. Tych Sąd Konkursowy nie rozpatrywał. Z pisanych prozą, niektóre obejmowały kilkaset stronic. Przy ocenie braliśmy pod uwagę nie tylko wartości literackie, lecz także momenty dokumentarne.

Konkurs na pamiętnik robotnika z czasów okupacji jest zaczątkiem większej akcji poznawczo-naukowej KCZZ, która ma zamiar tą drogą dojść do zdobycia jak największej ilości materiałów, pozwalających odtworzyć potrzeby robotnika i pracownika umysłowego. W najbliższym czasie przewidujemy rozpisanie konkursu na temat „Działalność Zw. Zawod. w okresie okupacji".

---

bierając się od czasu do czasu łowy, majstrując coś tam siekierką i wypatrując wroga. Oczywiście, jak wróg się zjawiał walczyli, ale nie zdarzało się to przecież codziennie. Ciężary szarej codzienności ponosiły wyłącznie kobiety.

Patrzymy z zainteresowaniem na warsztat tkacki, na którym tkały nasze pracowite prababunie. Nie różni się prawie od dzisiejszego. Oglądamy również żarna — takie same jakie dziś spotyka się na wsi. Czas jakby zatrzymał się w miejscu..

EKSPONATY PRASŁOWIAŃSKIEJ KULTURY

Oczywiście nauka nie poszła w las (winna temu obrazowa opowieść dyr. Kostrzewskiego). Nasi współtowarzysze szemrząc przeciw równouprawnieniu z melancholią rozpamiętują epokę, kiedy kobiety były tak potulne i pracowite. Zanosi się nawet na ognistą dyskusję.

Wkrótce jednak całą naszą uwagę pochłania oglądanie wykopalisk, które mieszczą się w sąsiednim domu. Oglądamy więc piękne okazy ceramiki: szlachetne dzbany o powierzchni gładkiej, często polerowanej grafitem, zdobionej ornamentem lub inkrustacjami wapiennymi, podziwiamy czerpaki i puchary przedziwnej formy, brzuchate garnce i misy.

Dyr. Kostrzewski wielkodusznie pozwala nam nawet dotknąć tego owego obiektu. Dotykamy więc, stukamy palcem w zdumieniu, że też taka krucha forma przetrwała przez długie stulecia. Swego rodzaju sensacją dla zwiedzających jest zabawny i pomysłowy smoczek prehistorycznego niemowlęcia, który wygląda jak łyżka z wydrążonym trzonkiem. Powszechne zaciekawienie budzą również zabawki dziecinne: grzechotki, figurki i miniaturki przedmiotów użytkowych. Osobną część zbiorów stanowią narzędzia pracy: sierpy, radła, siekiery, młoty, formy odlewnicze i przybory łowieckie. Pradziadkowie i prababunie lubili się również stroić. Oprócz własnoręcznie wyrabianych ozdób sprowadzali nawet rozmaite cudenka z odległych stron z nad Bałtyku, z Niemiec, znad Morza Czarnego a nawet Egiptu. Kobiety stroiły się w szklane paciorki, zausznice, brosze, mężczyźni — w ozdobne szpile, klamry i pierścienie.

Rozwieszone na ścianach tablice pouczają że zboża, rośliny strączkowe i oleiste były już znane naszym przodkom. Odkopane kości zwierząt domowych, świadczą o tym, że mieszkańcy grodu znali już niemal wszystkie hodowane dziś zwierzęta z wyjątkiem kotów i drobiu.

TRAGEDIA I JEJ SKUTKI

Gwałtowna powódź wypłoszyła naszych przodków ze spokojnego grodu. jednak przypuszczać że katastrofa ta stanie się błogosławieństwem dla nauki. Przyczyniła się bowiem do zakonserwowania w wilgotnym gruncie dolnych części budowli, które w normalnych warunkach zniszczałyby bez śladu, — właśnie zawdzięczamy wiele bezcennych wiadomości o życiu naszych przodków i wysokiej prasłowiańskiej kulturze, tak często zaprzeczanej przez wrogów Słowiańszczyzny. A wszakże początki założenia grodu biskupińskiego poprzedzają założenie Rzymu!

DZIECINNE „ZABAWY" DOROSŁYCH

W chwili obecnej ekipa złożona ze 100 robotników, kreślarzy i członków ekspedycji naukowej pracuje pełną parą.

Zabawnie wygląda, jak dorośli ludzie siedząc na niskich stołeczkach przekopują małymi jakby dziecinnymi łopatkami każdą piędź ziemi na półwyspie. Za robotnikami postępują kreślarze, którzy oznaczają na planie miejsce każdego wykopaliska. Numerowane obiekty układa się na płytach, a wtedy „mędrca szkiełko i oko" bada ich przynależność chronologię.

Pracom tym niesłychanie żmudnym i co tu ukrywać kosztownym, patronuje triumwirat: Min. Oświaty, Min. Kultury i Sztuki oraz CUP podtrzymując finansowo doniosłą tę imprezę.

Badania potrwają zapewne jeszcze parę lat, a mają na celu odsłonięcie całej osady. Dopiero wówczas będziemy mieli pełny obraz życia kultury naszych odległych przodków.

Maria Podolska

---

50 samochodów pożarniczych

sprowadziliśmy z Francji

WARSZAWA — W ramach umowy handlowej pomiędzy Polską a Francją, przybył 15 bm. do Warszawy transport 50 samochodów pożarniczych typu „Ford V-8", przeznaczonych dla Związku Straży Pożarnej RP.

Samochody zmontowane będą w państwowych zakładach samochodowych w Łodzi i wyposażone zostaną w najnowocześniejszy sprzęt pożarniczy, zakupiony w Szwecji i Anglii.

50-kilogramową fokę

złowił rybak polski

WARSZAWA — W ostatnich dniach na morzu, w okolicy Gdyni, wskutek ciągłych sztormów zmalały znacznie połowy dorsza. Również, jak donoszą ze Szczecina, w połowach przybrzeżnych w okolicach Świnoujścia dał się zauważyć zupełny brak fladry i dorsza. Za to rybak Kozłowski z Tolkmicka złowił z końcem sierpnia na wysokości Krynicy Morskiej fokę wagi 50 kg.

Specjalne ulgi dla Warszawy w zużyciu prądu

WARSZAWA (SAP) Warszawa otrzyma znaczne ulgi w ograniczeniach zużycia energii elektrycznej. Ograniczenia te, obowiązujące od 1 października br. do marca 1948 r., przewidują **maksymalne zużycie energii elektrycznej do 10 kwh na jedną izbę w przeciągu miesiąca. Za przekroczenie normy wyznaczona będzie kara w** wysokości 15 zł za 1 kwh.

Przewiduje się częściowe wyłączenie Warszawy z tych rygorów, ze względu na specyficzne warunki życia zniszczonej stolicy.

Już 500 wagonów odremontowała stocznia w Gdańsku

GDAŃSK — Stocznia Nr. 3 podpisała ostatnio umowę z Ministerstwem Komunikacji, dotycząca remontu *1100 wagonów towarowych oraz 50-ciu wagonów osobowych typu pulmanowskiego.* Pierwsze 10 odrestaurowanych wagonów pulmanowskich oddano już do dyspozycji P. K. P.

W dniu 11 bm. Stocznia Nr. 3 oddała komisarzowi odbudowy Ministerstwa Komunikacji 500-ny *odremontowany wagon towarowy.*

Nie będzie ugorów

(L) Na podstawie planu, opracowanego przez Komitet Akcji Siewnej, zwiększona zostanie w bieżącym roku powierzchnia siewna na Opolszczyźnie o 6.000 ha. Ogólna powierzchnia siewna wyniesie w bieżącym roku 17.000 ha. **Zwiększenie powierzchni siewnej nastąpi dzięki likwidacji leżących dotąd odłogiem ugorów.** Ugory te przydzielone zostaną nowym osadnikom, względnie oddane zostaną gospodarzom, wykazującym należyte rezultaty w pracy siewnej. Dzięki likwidacji ugorów dostarczy Opolszczyzna jeszcze więcej niż dotąd chleba dla potrzeb okręgu przemysłowego.

WARSZAWA wzywa

Zwiększa się bezpieczeństwo pracy

w przemyśle hutniczym

Jednym z najważniejszych problemów odbudowującego się hutnictwa jest zagadnienie bezpieczeństwa i higieny pracy. Stworzony w CZPH Dział Bezpieczeństwa i Higieny Pracy położył od pierwszej chwili specjalny nacisk na jednolitą organizację, oraz na systematyczną akcję bezpieczeństwa pracy, przez utworzenie w zakładach Referatów oraz Kół Bezpieczeństwa.

Obecnie wszystkie zakłady podległe CZPH posiadają samodzielne referaty bezpieczeństwa prowadzone przez fachowców. Referaty bezpieczeństwa uzupełnione Kołami Bezpieczeństwa prowadzą systematyczną akcję zwalczania nieszczęśliwych wypadków przy pracy.

Zorganizowana przy CZPH Komisja Bezpieczeństwa i Higieny Pracy składająca się z delegatów Związków Zawodowych, Inspekcji Pracy w Ministerstwie Zdrowia, ma za zadanie koordynowanie całokształtu akcji bezpieczeństwa i higieny pracy w hutnictwie.

Niemniej ważną rolę spełnia *poradnia psychotechniczna CZPH*, przeprowadzająca systematyczną selekcję, oraz racjonalną gospodarkę materiałem ludzkim.

Wyżej wymieniony zespół daje pełną gwarancję wypełniania zadań związanych z bezpieczeństwem pracy naszych zakładów.

Oceniając dotychczasowe wyniki pracy stwierdzić należy znaczne *zmniejszenie się ilości nieszczęśliwych wypadków przy pracy*. I tak, **częstotliwość wypadków, tj. ilość wypadków z przerwą w pracy na 10.000 przepracowanych godzin, która w październiku 1945 r. wynosiła 0,892 *obniżyła się do 0,496, tj. o 16,2 proc. przy porównawczym wzroście ilości przepracowanych godzin o przeszło 100 proc. i stanie załogi o 70 [illegible]*.**

Dużą rolę w zmniejszeniu ilości wypadków odegrały: *znaczna poprawa urządzeń fabrycznych, wydane instrukcje i regulaminy, oraz zaopatrzenie robotników w odzież ochronną.*

Zaopatrzenie w odzież ochronną pokryte zostało na II-gi kwartał br. w 75 proc.

Należy również wspomnieć o zorganizowanym ostatnio przez CZPH kursie dla kontrolerów złomu, na którym przeszkolono przeszło 100 robotników, co daje gwarancję zmniejszenia ilości wypadków powodowanych materiałami wybuchowymi, znajdującymi się niejednokrotnie w złomie.

Przodujące kopalnie

nagrodzone sztandarami pracy

KATOWICE — W Centralnym Zarządzie Przemysłu Węglowego odbyła się uroczystość wręczenia honorowych sztandarów pracy przodującym kopalniom i najbardziej gospodarnym Zjednoczeniom za miesiąc lipiec br.

Honorowe sztandary otrzymały na własność: kopalnia Rymer, która zdobyła sztandar po raz czwarty — oraz kopalnia Bobrek i kopalnia Zabrze Zachód, które zdobyły sztandar po raz trzeci.

Po raz pierwszy zdobyły sztandar przechodni kopalnie Bytom i Silesia.

Za najbardziej gospodarne w lipcu Zjednoczenie zostało uznane Zjednoczenie Jaworznicko - Mikołowskie P. W. Zdobyło ono w tym roku sztandar honorowy dwukrotnie. W poprzednich miesiącach sztandar honorowy za najlepszą gospodarność zdobyły — w styczniu Zjednoczenie Rudzkie, w marcu i kwietniu — Zjednoczenie Rybnickie, w maju — Zjednoczenie Jaworznicko - Mikołowskie, w czerwcu — Chorzowskie.

Sprawa zaopatrzenia rzemiosła

wiąże się z akcją walki ze spekulacją

Rozpatrując zagadnienie walki ze spekulacją i skuteczność wydawanych zarządzeń, nie można pominąć i sprawy zaopatrzenia rzemiosła w potrzebne do pracy artykuły przetwórcze.

Dostarczając bowiem rzemiosłu tych materiałów po cenach ustalonych, można następnie skuteczniej przeprowadzać kontrolę cen za usługi rzemieślników w granicach uczciwej kalkulacji.

W tej bowiem dziedzinie, mimo ustalenia terenowych cenników, panuje jeszcze wielka dowolność w stosowaniu cen, ze szkodą dla [illegible] pracowniczych, które pozbawione są możliwości nabycia butów, lub też uszycia sobie ubrania.

Nic też dziwnego, że rejestrując istniejący stan wysunęliśmy przed niedawnym czasem projekt rozszerzenia działalności warsztatów krawieckich i szewskich istniejących przy zakładach pracy, tak, aby mogły one obsłużyć pracowników i ich rodziny. Nie my jak do naszej inicjatywy odniosły się zainteresowane czynniki, w każdym bądź razie jeszcze raz podkreślamy, że warto by to zająć się tą sprawą w dobrze zrozumianym interesie tysięcy pracowników.

Chcąc wszechstronnie omówić zagadnienie walki ze spekulacją na chwilę zatrzymamy się nad sprawą zaopatrzenia rzemiosła w artykuły przetwórcze, biorąc za przykład działalność w tym względzie oddziału Rzemieślniczej Centrali Zaopatrzenia w Katowicach.

Zadaniem tej Centrali jest zaopatrzenie rzemieślników w materiały przetwórcze. Według otrzymanych informacyj, Centrala rozprowadziła wśród rzemieślników artykuły, wartości łącznej około 85 milionów złotych. W tym tekstylia stanowiły kwotę 16 milionów złotych, skóry około 50 milionów zł, szkło okienne — 2,5 mil. zł, oraz metale, żelazo — 4 miliony zł, skórguma i inne materiały importowe — 10 milionów zł, materiały fotograficzne — 3 miliony zł. Resztę stanowią mniejsze ilości różnych materiałów.

Stanowi to według opinii Centrali zaopatrzenie jedynie 20 procent właściwego zapotrzebowania rzemieślników śląsko - dąbrowskich.

Jednocześnie zaopatrywanie rzemiosła odbywa się w ten sposób, że otrzymuje ono zgóry przewidziany przydział bez możności zmiany sortymentów.

Nic też dziwnego, że w Rzemieślniczej Centrali Zaopatrzenia w Katowicach leży na składzie znaczna ilość materiałów wełnianych różnych gatunków, których krawcy nie zakupują w tak poważnych ilościach, gdy natomiast odczuwa się np. brak dodatków krawieckich. Również jeśli idzie o skórę to rzemieślnicy wysuwają pewne w tej dziedzinie postulaty. Chodzi mianowicie o skóry miękkie, których brak daje się dotkliwie we znaki, gdy natomiast skóry twarde są przydzielane w dość pokaźnych ilościach.

Ceny tych artykułów są jednak stosunkowo wysokie, toteż szczerze przyznać należy, że dla przeciętnego pracownika i jego rodziny jeżeli chodzi o naprawę obuwia, dostępne jest tylko wykonanie np. zelówek ze skórgumy.

Rzemieślnicze Centrale Zaopatrzenia w Katowicach, Krakowie i Warszawie rozpoczęły od pewnego czasu akcję nakładczą konfekcyjną. Z przydzielonych resztek materiałów wyrabiana jest w wytwórniach i u poszczególnych rzemieślników gotowa konfekcja, która następnie za pośrednictwem Związków Zawodowych sprzedawana jest pracownikom.

Ceny tych wyrobów skalkulowane są o wiele niżej, niż obowiązujące na rynku, toteż nie ulega wątpliwości, że ta akcja wpływa na pewną zniżkę cen rynkowych w ogóle.

Centrala Rzemieślnicza, zaopatrując rzemiosło na terenie naszego województwa, wykorzystała w ten sposób resztki materiałów za kwotę około 3 milionów złotych, z których wytwory przekazane zostały do rozsprzedaży wśród członków związków zawodowych.

Pisząc o udziale rzemieślników w akcji zwalczania spekulacji — podkreślamy, że uczciwie i po obywatelsku nastawiony rzemieślnik rozumie intencje rządu w tej dziedzinie i dlatego też liczyć się należy, że wyniki dotychczasowych w tym względzie posunięć będą pozytywne.

Dlatego też jeśli chodzi o uczciwych, lojalnych przedstawicieli rzemiosła winny odpowiednie czynniki pomyśleć o bardziej celowym ich zaopatrzeniu, co niewątpliwie wpływać będzie na regulowanie ogólnej sytuacji na naszym rynku.

Nieuczciwi zaś rzemieślnicy, liczący jedynie na własny zysk i wygodę, siłą faktu usunięci zostaną poza nawias organizacji rzemieślniczej, która w Polsce ma przecież długoletnią tradycję.

Elte.

Myślą wstecz...

O geniuszu Paderewskiego

Filharmonia Śląska rozpoczyna swój sezon jesienny koncertem symfonicznym, na którym sławny pianista Henryk Sztompka odegra z towarzyszeniem orkiestry „Fantazję" Paderewskiego.

Nie od rzeczy będzie odświeżyć sobie w pamięci postać zmarłego w okresie ostatniej wojny Ignacego Paderewskiego — geniusza [illegible] i wielkiego obywatela.

W dziejach ludzkości geniusze są jak wspaniałe meteory, które co jakiś czas rozbłyskują na firmamencie, przykuwając do siebie jakimś niepojętym czarem serca i umysły ludzkie. — Takimi geniuszami byli dwaj nasi najsławniejsi muzycy Chopin i Paderewski, którzy rozgłosili imię Polski po całej kuli ziemskiej.

Jan Ignacy Paderewski jako 18 letni młody pedagog, po ukończeniu w roku 1878 konserwatorium warszawskiego, nie wybijał się początkowo na czoło współczesnych pianistów. Dopiero wytężona praca kierowana niezłomną wolą sprawiła, iż już w roku 1887 na pierwszym większym koncercie w Wiedniu, gdzie grał tylko dodatkowe numery w recitalu słynnej śpiewaczki Pauliny Lucca, osiągnął niebywały sukces i wyzwolił się nagle na mistrza.

Od dnia tego rozpoczął się łańcuch sukcesów. Wszystkie większe sale koncertowe świata stanęły dla niego otworem.

Młody artysta pracując stale po kilkanaście godzin dziennie przy fortepianie, kształcił się jednocześnie wszechstronnie, nie wyobrażając sobie muzyki w oderwaniu od nurtów życia.

Na zapytanie, jakim sposobem osiągnął w życiu swym tak wielkie powodzenie, mówił: przez talent — w jednym procencie, przez szczęście w dziewięciu, przez pracę w dziewięćdziesięciu.

Podjął on z pietyzmem dziedzictwo Chopina. Obok ucucia i fantazji poety odczuł gorąco ducha polskiego wyrażoną w muzyce Chopina. Oczy całego świata zwrócone były przez pół [illegible] tę dziwną fascynującą postać w czarnym tużurku i zawsze białej kamizelce, z miękkim białym krawatem, z ogromną grzywą złotych włosów. W gronie jego przyjaciół byli najwybitniejsi artyści, mężowie stanu, koronowane głowy i skromni ludzie. Wokół wszystkich wielkich postaci, które zapisują karty historii krąży mnóstwo opowieści, anegdot. — Niezależnie od tego, czy były one wzięte z życia, czy urosły z domysłów, stworzyły one aureolę uwielbienia wokół mistrza Paderewskiego. Wszystkie mówią o jego wielkoduszności.

Paderewski — twórca zostawił wiele kompozycyj, z których największa jest symfonia h-mol, opera „Manru", koncert fortepianowy i „Fantazja". Twórczość jego charakteryzuje szczerze polska niepospolicie poetycka fantazja, gorący tęskny sentyment i zawrotny przedziwny rytm.

Krasomówstwo — to architektura wypowiedzianych myśli, znalazło swe ujście w jego przemówieniach (wszystkimi europejskimi językami władał świetnie) na forum świata, w latach pierwszej wojny światowej i jego premierostwa w Polsce.

Gmach geniusza Paderewskiego składa się z wielkiego talentu przymiotów charakteru, serca i duszy, z porywających szlachetnych gestów, wspaniałomyślności i nieprzebranej dobroci; wreszcie z niewysłowionego czaru osobistego.

Artysta, który zbierał fantastyczne fortuny, mistrzostwem swych dziesięciu palców — rozdawał hojną ręką olbrzymie sumy na fundacje, stypendia, ofiary i wszelką pomoc dla ludzkiej nędzy.

[illegible] apostołem dobra i piękna w dziedzinie sztuki, był herolderm polskiego patriotyzmu według słów własnych wpisanych do pamiętnika:

„Przede wszystkim Ojczyzna — potem sztuka".

Irena Faryszewska

ZGUBIONO Kartę ew. na samochód osobowy marki Mercedes należący do W. K. P. P. S. nr. rej. 65-785 oraz zielone prawo jazdy na nazwisko Krawiec Paweł. [illegible]

Liceum pielęgniarsko-położnicze

uruchamia Zakład Ubezpieczeń Społecznych

(cal)Mając na uwadze kompletny brak sił pielęgniarsko-położniczych o średnim wykształceniu zawodowym, Zakład Ubezpieczeń Społecznych organizuje przy swym szpitalu położniczo-ginekologicznym w Siemianowicach, liceum zawodowe. Nauka trwać będzie trzy lata, a absolwentki otrzymają dyplom położnej. *Nauka, mieszkanie i utrzymanie będzie bezpłatne.*

Ubezpieczalnia zastrzega sobie objęcie przez absolwentki pracy w swoich instytucjach.

Kandydatki do liceum muszą posiadać co najmniej tzw. małą maturę. Wiek od 18 do 30 lat.

Podania należy składać w ZUS, załączając życiorys, świadectwo lekarskie i szkolne oraz poświadczenie obywatelstwa. Bezpośrednim opiekunem liceum jest *katowicka Ubezpieczalnia Społeczna*, gdzie można otrzymać bliższe informacje.

ODBUDOWA WARSZAWY — TO BUDOWA SILNEJ POLSKI

Czworaczki lublinieckie

pod opieką Zw. Zawodowych

(H) Losem niedawno przyszłych na świat czworaczków, które [illegible] większy rodzinę Kupków we wsi Clasne w pow. lublinieckim, [illegible] żuje się również żywo Okręgowa Komisja Związków Zawodowych w Katowicach.

Ostatnio rodzinę Kupków odwiedziły przedstawicielki referatu kobiecego OKZZ w Katowicach, które ofiarowały 4 tony węgla. Ponadto oddzielne ofiary w postaci bielizny 10 kg cukru, naczyń kuchennych płótna, oraz odzieży dla rodziców złożył Zarząd Główny Związku Zawodowego Górników. [illegible]

10.881 rodzin autochtonów na Dolnym Śląsku

WROCŁAW — Komisje weryfikacyjne dla ludności autochtonicznej na Dolnym Śląsku przyznały 10.881 rodzinom, które wykazały się niezbicie polskim pochodzeniem, obywatelstwo polskie. Wszyscy autochtoni otrzymali zwrot gospodarstw rolnych oraz zakładów przemysłowych. Ponadto władze państwowe ułatwiły powrót na Dolny Śląsk członkom rodzin autochtonów, którzy przebywali na terenie Niemiec.

Kary więzienia za szerzenie plotek

(H) Przed Sądem Wojskowym w Katowicach zapadł ostatnio wyrok skazujący strażnika przemysłowego huty „Milowice w Sosnowcu — **Słowika Jana, na karę 5 lat więzienia i 3 lat utraty praw obywatelskich i honor.** Słowik oskarżony został o szerzenie antypaństwowej propagandy, wyrażanie się ujemnie o obecnym ustroju Polski, jak również o najwyższych dostojnikach państwowych, a ponadto o rozpowszechnianie fałszywych wiadomości, godzących w trwałość ustroju polsko - radzieckiego.

O podobne przestępstwa oskarżony został były inspektor samorządu powiatowego w Niemodlinie — Siwek Teodor, który na przyjęciu u burmistrza miasta, wyraził się ujemnie pod adresem Związku Radzieckiego i Armii [illegible]. Mimo kilkakrotnie zwracanych mu uwag na jego niestosowne zachowanie — jako funkcjonariusza państwowego, Siwek odpowiadał lekceważąco, pozwalając sobie na nowe ostre epitety. **Wyrokiem sądowym, został on skazany na karę 8 lat więzienia i 3 lata utraty praw obywatelskich.**

Wojewoda śląsko-dąbrowski

gen. Zawadzki

o odbudowie Warszawy

Dziś tj. we czwartek o godzinie 18,47 przemawiać będzie przez radio wojewoda śląsko - dąbrowski gen. Aleksander Zawadzki na temat [illegible]

NKM wznawia działalność

Nikt nie może pozostać bez dachu nad głową!

(K) Onegdaj odbyło się w dużej sali OKZZ w Krakowie zebranie członków NKM oraz delegatów Zw. Zawodowych i przedstawicieli instytucyj, któremu przewodniczył prezes Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej tow. Czesław Dylowicz. Tematem obrad były sprawy związane z jesienną akcją mieszkaniową.

W najbliższych dniach wyruszą na miasto liczne brygady kontrolne Zw. Zawodowych, zaopatrzone w odpowiednie zaświadczenia NKM, które będą przeglądać zarówno mieszkania jak i lokale użytkowe, będą obchodzić mieszkanie za mieszkaniem, — sprawdzając ile osób rzeczywiście mieszka i czy gęstość zaludnienia odpowiada obowiązującym normom, uchwalonym przez Miejską Radę Narodową w dniu 30 września [illegible] (Gazeta Urzędowa Zarządu Miejskiego w Krakowie Nr 4 z 1946 r.).

Jeśli okaże się, że ktoś zajmuje za duże mieszkanie, dokwateruje mu się osoby znajdujące się bez dachu nad głową. To samo dotyczy niewykorzystanych należycie lokali użytkowych, które będą odebrane na cele mieszkalne.

Organa NKM stwierdzają, że książki meldunkowe są nie wszędzie należycie prowadzone, co więcej, w wielu mieszkaniach zameldowane są osoby, które faktycznie nie mieszkają, gdyż albo się już dawno wyprowadziły, albo w ogóle nie mieszkały.

W związku z tym **NKM wzywa właścicieli domów, ich zastępców względnie dzierżawców domów, na których w myśl przepisów ciąży obowiązek wymeldowania osoby przed upływem 48 godzin od chwili opuszczenia przez nią mieszkania, aby bezwłocznie doprowadzili książki meldunkowe do należytego stanu i wymeldowali osoby niemieszkające w przeciwnym bowiem razie będą wraz z nieprzestrzegającymi przepisy meldunkowe lokatorami pociągani do odpowiedzialności karno - administracyjnej.**

Równocześnie NKM przypomina właścicielom domów o obowiązku oznaczania mieszkań liczbami i wywieszania w sieniach domów list osób w nich zamieszkałych. Nie wywiązujący się z wymienionych obowiązków ulegną karze na podstawie art. 24 i 27 rozporz. Prezydenta RP z dnia 16 marca 1928 r. o ewidencji i kontroli ruchu ludności i rozporz. Min. Spraw Wewnętrznych z dnia 28 maja 1934 r. o meldunkach i księgach ludności.

W obecnej, ciężkiej sytuacji mieszkaniowej nie wolno nikomu zajmować wielopokojowych mieszkań, w których rozpiera się wygodnie para osób, podczas gdy setki obywateli znajduje się bez dachu nad głową. Każdy obywatel ma prawo do dachu nad głową, — nikt bez niego pozostać nie może. W tym kierunku zmierza obecna akcja mieszkaniowa.

Nowe sukcesy MO

Sprawcy napadu nad Wisłą ujęci

(K) Dnia 5 września 1947 Sekcja Śledcza K-dy MO ujęła w mieście przy ul. Miodowej 32, Fraśka Zdzisława, Woźniak Czesławę i Namysłowską Janinę, którzy dnia 3 września br. dokonali napadu rabunkowego z bronią w ręku, na powracającego około godz. 24 do domu — przy ul. Krakowskiej 25, Karcza Mieczysława na bulwarach wiślanych w okolicy mostu Kościuszki.—

W toku przeprowadzonych dochodzeń ustalono, że wyżej wymienieni dokonali jeszcze kilku kradzieży na terenie Krakowa i Zakopanego, jednak skradzione rzeczy zdołali już spieniężyć.

Rzeczy pochodzące z napadu na Karcza, jak zegarek, sygnet oraz portfel, znalezione w czasie zatrzymania u podejrz. Fraśka, zostały po ukończeniu dochodzeń zwrócone poszkodowanemu. Sprawcy napadu zostali przekazani Prokuraturze SO.

RADIO

Najciekawsze audycje w piątek, 19. września.

6.00 — Sygnał; 13.10 — Muzyka obiadowa; 14.40 — Audycja dla dzieci; 15.20 — „Przedziwne przygody Ciapciusia i Cymbałka" słuchowisko dla dzieci młodszych; 15.55 — Audycja Związku Straży Pożarnych; 16.35 — Audycja dla chorych; 17.00 — Koncert dla przodowników świata pracy; 17.45 — Audycja dla młodzieży; 18.00 — Koncert Życzeń; 18.30 — Koncert Reklamowy; 19.00 — II audycja z cyklu: „Koncerty Muzyki Radzieckiej; 20.00 — Audycja literacka; 21.00 — Dziennik wieczorny; 21.55 — Kwadrans prasy; 22.15 — Audycja rozrywkowa; 23.00 Ostatnie wiadomości; 24.00 — Hymn i koniec audycji.

Motywy wyroku na Augusta Beckmana

(S) Sąd okręgowy wydział VII w Krakowie pod przewodnictwem prezesa Sądu Apelacyjnego, Kazimierza Rudnickiego, uznał Niemca, Gustawa Beckmana winnym, iż idąc na rękę władzom państwa niemieckiego oskarżył przed gestapo sędziów Fryckiewicza, Bobilewicza i prokuratora Białkowskiego, jako tych, którzy w roku 1938-39 brali udział w wydaniu wyroku na oskarżonego, skazując go za obrazę Narodu Polskiego na 1 rok więzienia.

Sąd uznał, że oskarżony brał udział w znęcaniu się nad trzema sądownikami w więzieniu. Ponadto Beckman działał na szkodę ludności cywilnej Państwa Polskiego, spowodował wysyłanie do obozu karnego szeregu swoich pracowników i znęcał się nad jeńcami oraz wywiózł do Niemiec maszyny fabryczne, za co został skazany łącznie na karę śmierci oraz na zapłacenie kwoty 13 tys. złotych kosztów sądowych i uiszczenia jednej symbolicznej złotówki na rzecz wdowy po sędzi Fryckiewiczu z powództwa cywilnego — jako zadośćuczynienie m[illegible]

W uzasadnieniu Sąd stwierdził, że opiera się nie tylko na zeznaniach 70 świadków, lecz i na faktach [illegible]torycznych zasadniczego postępowania Niemców w stosunku do Narodu Polskiego, traktowanego jako niższy, niż niemiecki. Na tym [illegible] rozpoznano zeznania świadków, którzy dostarczyli dostatecznego materiału podczas przewodu sądowego.— Najlepszym dowodem iż Beckman spowodował aresztowanie trzech sędziów jest fakt, — iż spośród wszystkich sędziów krakowskich tylko ci [trzej] zostali zaaresztowani.

Niewątpliwe jest dla znających obyczaje policji niemieckiej, że gestapowcy wdarli się bez żadnych względów dla rodziny i pory. Nie ulega wątpliwości, że znęcanie się nad sędzią Fryckiewiczem, podane [przez] wdowę i córkę, a potwierdzone opowiadaniem świadka prezesa Głowacza, odpowiada rzeczywistej prawdzie.

Co do znęcania się nad pracownikami dla sądu najważniejszym jest fakt, że był to system obchodzenia się przedsiębiorców niemieckich z pracownikami polskimi.

Biorąc pod uwagę głębokie zepsucie panujące wśród hitlerowców, — Sąd uważa, że człowiek taki jak Beckman musi być unieszkodliwiony raz na zawsze.

Prezes Rudnicki oświadczył, iż rozwinięte motywy zostaną wręczone oskarżonemu.

Na Beckmanie wyrok uczynił oszałamiające wrażenie.

Oskarżonemu przysługuje prawo wniesienia kasacji w ciągu 7 dni, — lub odwołania się do łaski Prezydenta RP.

Obrady miejskich komitetów PPS i PPR

w Krakowie

(R) Ostatnio w sali konferencyjnej MK PPS odbyło się międzypartyjne zebranie Komitetów Miejskich PPS i PPR. Zebraniu przewodniczył tow. Bocian.

Po odczytaniu sprawozdań przez tow. Legomskiego (PPR) i tow. Ciepielowa PPS, z odbytych wspólnych zebrań w zakładach pracy rozwinęła się żywa dyskusja w której zabierali głos tow. tow. Bocian, Lis, Kaczorowski, Waligóra, Piórkowski, Rudzik i dr Auerbach. W rezultacie dyskusji zebrani uchwalili rezolucję stwierdzającą — że odbyte dotąd wspólne zebrania na wszystkich szczeblach organizacyjnych są poważnym krokiem naprzód w realizacji praktyki jednolitego frontu na terenie Krakowa.

Obydwa Komitety postanowiły odbywać systematycznie raz na miesiąc wspólne zebrania na wszystkich szczeblach organizacyjnych. Na zebraniach omawiane będą sprawy polityczne, zagadnienia gospodarcze i problemy zakładowe.

Obydwa Komitety postanowiły położyć nacisk na zwiększenie sprawności organizacyjnej jak również podniesienie poziomu politycznego i ideologicznego przez systematyczne szkolenie mas członkowskich obu partyj.

W dalszej części rezolucji Komitety zobowiązały się przystąpić do organizowania Komitetów Współdziałania na wszystkich zakładach pracy celem wspólnego rozwiązywania problemów gospodarczych, — Stwierdzając duże osiągnięcia w walce ze spekulacją Komitety postanowiły wpłynąć na zwiększenie aktywności w walce ze spekulacją.

Na zakończenie rezolucja podkreśla, że obydwa Komitety przyjęły z zadowoleniem sprawiedliwy wyrok Sądu RP, jaki został wymierzony dnia 10 bm. oskarżonym w procesie krakowskim.

Kronika wypadków

Krakowska straż pożarna została wezwana do wsi Rzęska koło Mydlnik, gdzie wybuchł pożar. Ogień powstał w stodole pełnej zboża. Silny wiatr spowodował przerzucenie się ognia na stojące w pobliżu dwa budynki mieszkalne oraz stodołę. Ogółem spłonęło cztery budynk. gospodarskie. Dzięki szybkiej akcji nie dopuszczono do dalszego rozprzestrzenienia się pożaru oraz zabezpieczono pogorzelisko. Przyczyna pożaru nieustalona. Szkody znaczne.

x

W magazynach „Społem" przy ul. Kamiennej 6 wpadł do otwartego zbiornika na wodę — koń z wozem. Wezwana straż pożarna wydobyła wóz i konia.

x

W czasie wyjazdu straży do pożaru w Rząsce nastąpiło u wylotu ul. Szczepańskiej i Dunajewskiego zderzenie samochodu straży z motocyklem. Kierowca motocykla pomimo nadawanych przez straż sygnałów nie usiłował ani zwolnić, ani zjechać z jezdni ku krawężnikom. — Wskutek zderzenia został samochód straży uszkodzony.

Komenda Straży Pożarnej zwraca uwagę kierowcom pojazdów mechanicznych o obowiązku natychmiastowego usuwania się z jezdni zgodnie z przepisami drogowymi, — gdy straż pożarna spieszy do z[illegible]

Komunikaty

EMERYCI KOLEJOWI!!

Dnia 26 września br., w piątek o godzinie 10 odbędzie się ogólne informacyjne zebranie emerytów, wdów i sierot — po pracownikach PKP w domu ZZK przy ulicy Filipa 6, I p.

Teoretyczny Kurs Szybowcowy Sekcji Lotniczej Politechniki Krakowskiej rozpoczyna się 1-go października br. Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat Sekcji Lotniczej (Kraków, Straszewskiego 28), w godzinach od 14 do 16.

W PARTII PPS

KONFERENCJA WOJEW. RADY PPS

Sekretariat Wojewódzkiego Komitetu PPS w Krakowie podaje do wiadomości, że w dniu 21. 9. 1947 r. godz. 10. w sali nr 52 gmachu PPS, Rynek Główny 20, odbędzie się posiedzenie Wojewódzkiej Rady PPS. Obecność wszystkich członków Rady obowiązkowa.

Sekretariat WK PPS prosi o punktualne przybycie.

[illegible]

Miejski Komitet Polskiej Partii Socjalistycznej w Krakowie zwołuje na piątek, dnia 19. października br. godz. 18 odprawę przewodniczących sekretarzy Komitetów Zakładowych Fabrycznych i Kół PPS w sali Społem, ulica Tomasza 43.

Co, gdzie i kiedy?

W TEATRACH:

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 19.00 „Romans" Sheldona.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19.00 — „Miłość wśród wieków" — Łańcuch w 14 ogniwach z Gorczyńską i Szyryńskim. Mała sala — godz. 19.15 — „Mąż i żona", Komedia A. Fredry.

TEATR „DOMU ŻOŁNIERZA" (Lubicz 48) — godz. 19.30 — „Pan naczelnik to ja" z Antonim Fertnerem.

TEATR POWSZECHNY TUR (dawn. „Scala") — godz. 19.30 — „Rodzina Bakuskich" Marii Mroczkowicz-Szczepkowskiej.

TEATR LALKI I AKTORA „GROTESKA" — godz. 17.00 — „Kot w butach" — wesoła bajka T. Kwiatkowskiego.

W KINACH:

Sztuka — OJCZYZNA; *Apollo:* LERMONTOW; *Świt:* MŚCIWY JASTRZĄB; *Wanda:* SIÓDMA ZASŁONA; *Uciecha:* W CIENIU PODEJRZENIA; *Warszawa:* STATEK PUŁAPKA; *Gdańsk:* LUDZIE I MANEKINY; *Wolność:* SYN BUŁKU

Początek seansów: Kinoteatr [illegible] i Sztuka [illegible]30, 17.30 i 19.30. Uciecha 15.30, 17.45 i 20. Wanda, Warszawa, Gdańsk i Wolność: 16, 18 i 20.

KINOTEATR Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej ul. Batorego 11 „Całym sercem". Początek o godz. [illegible] Wstęp 20 [illegible]

Dzielnicowe Kino Oświatowe Instytutu Filmowego, ul. Garncarska 1 wyświetla od dnia 6 września br. 1. „Tak w każdym porcie", 2. „Promienie Roentgena", 3. „Szczupaki". Początek seansów o godz. 16, 17.30 i 19. W niedzielę i święta poranki o godz. 11.30.

DYŻURY NOCNE I ŚWIĄTECZNE W APTEKACH KRAKOWSKICH

Rynek Główny 43, Mikołajska 4, Senatorska 3, Długa 88, Łobzowska 90, Mogilska 18, Grodzka 17, Krakowska 9, Zwierzyniecka 77, Kalwaryjska 27.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społ. dnia 18 września Dr. Helbich Adam — Kopernika 23 tel. 648 30.

W nagłych zachorzeniach w nocy należy wezwać lekarza dyżurnego z Ubezpieczalni Nr. tel. 170-70

Druk Drukarnia „Wiedza" Nr 5 w Chorzowie [illegible]

Turniej bokserski na wodzie

w Bielsku

BIELSKO W Bielsku odbył się turniej bokserski na ringu zbudowanym na miejskim kąpielisku. W zawodach wzięło udział szereg czołowych pięściarzy z mistrzami Polski, Gumowskim, Grzywoczem, Rademacherem, Antkiewiczem oraz repre- [illegible]

Wyniki turnieju przedstawiają się następująco: w wadze piórkowej *Antkiewicz* pokonał *Rademachera*, który miał kategorię półśrednią; w wadze muszej *Bazarnik*, mający wagę kogucią wygrał z *Gumowskim*; w koguciej *Grzywocz* pokonał Chmiela (Baildon); w półśredniej Kusz (Batory) pokonał Chlebowskiego (BRKS); w wadze średniej *Nowara* (Batory) pokonał mistrza Polski juniorów Dobiję BBTS); w wadze ciężkiej *Figiel* (Baildon) zwyciężył przez poddanie się w drugiej rundzie Linki (Piast Gliwice);

Na zawodach obecny był prezes Polskiego Związku Bokserskiego Fielewicz, obydwaj trenerzy P. Z. B. Sztam i Szydło oraz prezes Śl. O. Z. B. dyr. Zapłatka

Walki w ringu prowadził ob. Federowicz. Widzów około 3000.

Po zakończeniu zawodów na wspólnym bankiecie prezes P. Z. B. ob. Bielewicz zaakceptował projekt sekcji bokserskiej BBTS, aby rewia mistrzów pięści na wodzie odbywała się rokrocznie w Bielsku w dniu 1 września jako impreza ogólnopolska rozpoczynająca oficjalny sezon bokserski w kraju.



9-letnia Barbara Lou Erlichman z Brooklynu, załatwiwszy się z jajami i kurczętami, wraca do domu na aparacie „Rototiller" który orze bronuje i sprężynuje jednocześnie

Nowi mistrzowie Europy

w pływaniu

PARYŻ — Finały ostatnich konkurencji na zawodach pływackich o mistrzostwo Europy, rozegranych w Monte Carlo dały następujące wyniki:

100 m st. grzbiet. Georges Vallerey (Francja) — 1:07,7 min.,

1.500 m st. dow.: Mitro (Węgry) — [illegible]

Sztafeta 4 × 200 m.: Szwecja — Per Olaf Olsson, Martin Lunden, Per Olaf Oestrand, Olle Johansson — 9:00.5 (nowy rekord Europy, lepszy od dawnego o 4,9 sek.),

[illegible]

200 m. st. klas.: Van Vliet (Holandia) — 2:56,6 min.,

Sztafeta 4 × 100 m., Dania — [illegible]:32,3 min,

Po zwycięstwie nad Szwecją w stosunku 3:2 *w finałowym meczu piłki wodnej Włochy pokonały Bel.* [illegible] *zdobywając tym samym mistrzostwo Europy.*

Ostateczna klasyfikacja mistrzostw wygląda jak następuje:

konkurencja męska: 1) Węgry — 79 pkt. 2) Francja — 74 pkt. 3) Szwecja — 73 pkt. 4) Anglia — 33 pkt. 5) Włochy — 30 pkt. 6) Czechosłowacja — 18 pkt. 7) Dania — 16 pkt. 8) Jugosławia — 13 pkt. 9) Belgia — 11 pkt. 10) Holandia — 4 pkt. i 11) Islandia — 1 pkt.

konkurencja kobieca: 1) Dania — 72 pkt. 2) Holandia — 54 pkt. 3) Francja — 34 pkt. 4) Anglia — 31 pkt. 5) Węgry — 28 pkt.

Wielki mecz w Krakowie

(P) W nadchodzącą niedzielę 21. bm. Kraków przeżyje nielada sen-[illegible] piłkarską. Na stadionie Wisły bowiem o godzinie 16.15 spotka się zeszłoroczny mistrz Polski Polonia (Warszawa) z najlepszym obecnie piłkarskim zespolem — Wisła.

Wisła, która w walkach o wejście do extra klasy nie przegrała dotychczas żadnego meczu (poza remisem z warszawską Polonią) będzie stawała się o dalsze utrzymanie prymatu w swoich rękach.

Również warszawiacy — wytężą wszystkie swoje siły, żeby powiększyć swój dorobek punktowy. Z tego też względu zawody zapowiadają się interesująco i zgromadzą [illegible] wno rekordową ilość widzów.

W przerwie meczu odbędzie się próba pobicia lekkoatletycznego rekordu w biegu na 4 × 1.500 m przez sztafetę TS Wisła.

Główny mecz poprzedzi spotkanie Juniorów Pogoń (Katowice) — Wisła

Dziś górnicy katowiccy

ustalą skład swej jedenastki

Katowice. — W dniu dzisiejszym [illegible] boisku GZKS Kop. Eminencja [illegible] Dębie o godz. 17.00 odbędzie [illegible] treningowe spotkanie piłkarskie dwóch teamów, na podstawie których zostanie ustalona ostatecznie [illegible] prezentacja okręgu katowickiego Zw. Zawodowego Górników.

Reprezentacja ta będzie reprezentowała okręg katowicki na Międzyokręgowych Igrzyskach Sportowych o mistrzostwo Polski Związku Zawodowego Górników, które odbędą się w dniach 19, 20 i 21 września rb. na stadionie WF i PW w Zabrzu przy ul. Fr. Roosevelta.

Kelnerzy grają w piłkę nożną

[illegible] wody piłkarskie pomiędzy ZKS Gastronomia (Katowice) i ZKS Gastronomia (Kraków) o puchar przechodni [illegible] ufundowany przez Zrzeszenie Restauratorów. Całkowity dochód przeznaczony został na cele [illegible] cowe Związku.

Z uwagi jednak na to, że wszyscy sportowcy poświęcają całkowite albo częściowe dochody z imprez w tym miesiącu na rzecz odbudowy Warszawy — sądzimy, [illegible] Związek Restauratorów tym razem dochód przeznaczy zamiast [illegible] swoje cele — na rzecz odbudowy Stolicy.

Mjr Sznajder sędziuje mecz Czechosłowacja - Rumunia

Znany polski sędzia piłkarski mjr Sznajder otrzymał zaproszenie do sędziowania międzypaństwowego spotkania piłkarskiego Czechosłowacja — Rumunia, który odbędzie się w dniu 21 września br. w Bukareszcie. Zaproszenie przyjął i w dniach najbliższych udaje się do Rumunii.

Sześciodniówka motocyklowa rozpoczęta

PRAGA — Wczoraj w Zlinie [illegible] stąpił start do „sześciodniówki" [illegible] tocyklowej. W imprezie tej bierze udział Belgia, Czechosłowacja, Anglia, Holandia, Polska, Włochy, Węgry i Szwajcaria. Z 39 zespołów zgłoszonych do wyścigu zdyskwalifikowanym został zespół austriacki, ponieważ Austria nie jest dotychczas członkiem Międzynarodowej Federacji ((FICM). Austriacy będą startowali jedynie indywidualnie.

Oficjalne otwarcie zawodów odbyło się wczoraj wieczorem w Zlinie w obecności ministra Obrony Narodowej Czechosłowacji — gen. Ludwika Svobody. Następnie zawodnicy opuścili Zlin, udając się na pierwszy etap wyścigu długości 450 klm., który wiedzie przez Słowację z powrotem do Zlinu.

Jany bije rekord świata na 100 m

PARYŻ. Znakomity 17-letni pływak francuski, Alex Jany ustalił w Mentonie nowy rekord świata na 100 m stylem dowolnym, przepływając dystans w basenie 25-metrowej długości w 55,8 sek.

Poprzedni rekord na tym dystansie wynosił 55,9 sek. i był ustanowiony przez Amerykanina Allana Forda w 1944 r. w Conectitut (USA).

Jest to już drugi rekord świata ustanowiony w ciągu tygodnia przez Jany'ego. Ostatnio Francuz poprawił najlepszy wynik światowy na 200 m st. dow. uzyskując 2:05,4 min.

ZAKLAD UBEZPIECZEN SPOLECZNYCH
oddział w Chorzowie

ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie remontu urządzeń instalacyjno-sanitarnych w szpitalu Zakładu w Wodzisławiu (naprawa i uruchomienie kuchni oraz pralni parowej)

Wszelkie informacje i podkładki ofertowe na powyższe roboty można otrzymać w Oddziale Z. U. S. w Chorzowie przy ul. Dąbrowskiego 8, II p. pokój nr 88 w czasie od godz. 10 do 12-ej

Oferty w zalakowanych kopertach, bez znaku firmowego: z napisem: „Oferta na wykonanie robót instalacyjno-sanitarnych w szpitalu w Wodzisławiu" — należy składać w Oddziale Z. U. S. w Chorzowie przy ul. Dąbrowskiego 8, II p. pokój nr. 88.— do dnia 30 września br. — godz. 12-ej w połud., w którym to czasie nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit depozytowy na wpłacone wadium w wysokości 2% sumy kosztorysu, które wpłacać można na konto Oddziału w PKO Nr III — 4220 lub w Kasie Oddziału w Chorzowie przy ul. Dąbrowskiego 9, II p., pokój nr. 105 — z zaznaczeniem na przekazie: „Wadium do przetargu na wykonanie robót instalacyjno-sanitarnych w szpitalu w Wodzisławiu."

Oddział Z. U. S. w Chorzowie zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta ograniczenia robót lub unieważnienia przetargu całkowitego lub częściowego, bez podania przyczyn i bez prawa do jakiegokolwiek odszkodowania.

ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH
Oddział w Chorzowie

[illegible] (5741)

ELEKTROWNIA MIEJSKA
w KRAKOWIE

ogłasza

publiczny przetarg ofertowy

na roboty blacharskie w realności przy ul. Bocheńskiej 8 w Krakowie.

Podkładki ofertowe można otrzymać w Oddziale Budowlanym Elektrowni Miejskiej w Krakowie ul. Dajwor 27 — parter w godzinach urzędowych od 10—12-tej.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach bez firmy do dnia 22. IX 1947 godz. 12-tej w Sekretariacie Elektrowni Miejskiej I. p. poczym nastąpi Komisyjne otwarcie ofert w obecności oferentów.

[illegible]

Do oferty dołączyć należy Kwit Kasy Elektrowni Miejskiej w Krakowie na złożone wadium w wysokości 2% oferowanej kwoty.

Dyrekcja Elektrowni Miejskiej zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferty, unieważnienie przetargu jak również prawo dowolnego zmniejszania, względnie zwiększania zakresu [illegible]

[illegible]

Kraków dnia [illegible]

Sąd Grodzki w Jordanowie
dnia 15 sierpnia 1947 r.
Zg. 8/47.

Ogłoszenie

Na wniosek Amalii Griesowej zam. w Krakowie ul. Stradom 10 wszczęto postępowanie o uznanie za zmarłych:

1) Zygmunta Buchsbauma syna Leopolda i Estery z Thiebergerów ur. 15. 6 1864 w Rabce.
2) Herminy Buchsbaum córki Adolfa Schlesingera i Anny Gutfreund ur. w Wiedniu 12. V. 1892.
3) Eryka Buchsbaum syna Zygmunta i Herminy ze Schlesingerów ur. w Wiedniu 16. 9. 1920.
4) Ernesta Buchsbauma ur. w Wiedniu 5. 3. 1916 syna Zygmunta i Herminy ze Schlesingerów
5) Loli Buchsbaum córki Hermana Schönguta i Pepi Stiller ur. w Rabce 15. XI. 1918.
6) Bernarda Buchsbauma syna Leopolda i Estery z Thiebergerów ur. w Rabce 3. 9. 1892.
7) Pinkusa Buchsbauma syna Leopolda i Estery z Thiebergerów ur. w Rabce 5. 12. 1896 — wszystkich ostatnio zamieszkałych w Rabce.

Wymienieni pod 1) do 5) zostali podobno straceni przez Niemców w r. 1942, zaś wymienieni pod 6) i 7) mieli zginąć w czasie pierwszej wojny światowej.

Wzywa się wszystkich mających wiadomość o wyżej wymienionych, by w terminie trzech miesięcy donieśli o nich tut. Sądowi gdyż po upływie tego terminu Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sędzia:
(—) *Dr. Szumski*

ZJEDNOCZENIE FABRYK CEMENTU R. P. w Sosnowcu
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót budowlanych przy remoncie kapitalnym 12-tu zdewastowanych budynków mieszkalnych w Szczecinie (dzielnicy Żołwino).

Podkładki kosztorysowe oraz wszelkie informacje udziela Wydział Budowlany Z. F. C. w Sosnowcu ul. 3-go Maja 22 II p. pok. 35.

Termin otwarcia ofert w Dzienniku Zachodnim z dnia 31. VIII. i 1. IX. 47 w Gazecie Robotniczej 2 IX. i 3 IX., omyłkowo podano 3 września zamiast 30 września 1947 r. o godz. 12-tej w Dziale Budowlanym ZFC w Sosnowcu, ul. 3-go Maja 22.

Z. F. C. zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, lub unieważnienie przetargu bez podania powodu.

(PAP) (5704)